Nr. 37. Piątek, 15. Lutego 1901. Rok 91.

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

**„Przewodnik naukowy i literacki"** dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** przenumerowany osobno kosztuje 8 K.



## CZĘŚĆ URZĘDOWA

We wtorek dnia 12 lutego b. r. o godzinie 10 przed południem odbył się w zamku w Salzburgu ślub Jej Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejszej Arcyksiężniczki Anny Maryi Teresy z dostojnym księciem Janem Hohenlohe-Bartenstein.

Ceremonii ślubnej dopełnił książę Arcybiskup salzburski ks. dr. Jan Chrzciciel Katschthaler.

Świadkami ślubnymi Najdostojniejszej Oblubienicy byli Ich Ces. i Król. Wysokości Najdostojniejsi Arcyksiążęta Leopold Ferdynand i Józef Ferdynand, a dostojnego Oblubieńca Karol książę Babenhausen-Fugger i Leopold hrabia Sternberg.

---

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 14 stycznia b. r. zezwolić najmiłościwiej dentyście dr. Zygmuntowi Reinholdowi we Lwowie przyjąć i nosić królewsko-perski order Lwa i Słonia klasy trzeciej.

---

Pan Namiestnik przeniósł weterynarza powiatowego Zenona Juhrego z Brzozowa do Trembowli.

---

C. k. wyższy sąd krajowy w Krakowie zamianował asystentami kancelaryjnymi w XI klasie rangi kancelistów sądowych: Wojciecha Peperę w Krakowie dla Rzeszowa, Jana Stanulę w Dąbrowie dla Tarnowa, Eustachego Adolfa 2-go im. Wolańskiego w Wadowicach dla Krakowa, tudzież byłego praktykanta kancelaryjnego Adama Katyńskiego dla Krakowa a zarazem przeniósł kancelistę sądowego *extra statum* Stanisława Badańczyka z Jasła do Wadowic.

---

C. k. wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł kancelistów sądowych: Edmunda Schweglera z Łańcuta do Dąbrowej, Kazimierza Kierszonka z Ropczyc do Nowego Sącza, Franciszka Zastawniaka z Dobczyc do Wieliczki i Stefana Witkowskiego z Wieliczki do Mielca; oraz zamianował kancelistami sądowymi: podurzędnika pocztowego w Wiedniu Michała Malisza dla Wadowic, tytularnego wachmistrza żandarmeryi w Mogilanach Franciszka Kruczkowskiego dla Ropczyc, podoficera rachunkowego 6 pułku ułanów w Dębicy Stanisława Rakoczego dla Gorlic, wachmistrza 2 pułku ułanów w Tarnowie Ignacego Szewca dla Łańcuta tudzież pomocnika kancelaryjnego Stefana Delektę dla Żywca.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

*Lwów, 14 lutego.*

Ostro zarysowują się jeszcze narodowościowe antagonizmy w nowej Izbie posłów, jak dowiódł tego przebieg wczorajszej dyskusyi adresowej, — ale pomimo wszystkie trudności, praca parlamentu zaczyna przecież zwolna postępować naprzód. Jeżeli zaś w Izbie jeszcze nie wszyscy są przekonani o potrzebie tej pracy, wówczas cyfry preliminarza budżetowego i preliminarza inwestycyj, oraz wywody P. Ministra skarbu powinny były już ostatecznie ich przekonać. Przez trzy lata parlament pozostawiał troskę o żywotne, ekonomiczne potrzeby Państwa i ludności — paragrafowi 14. Naturalnie, Rząd zmuszony do posługiwania się tym paragrafem, mógł uwzględnić tylko najpilniejsze i najżywotniejsze potrzeby, a pokrycie także i tych potrzeb czerpać nie z naturalnych źródeł, wskazanych charakterem wydatków, lecz z zapasów kasowych. W skutek tego zaś zalega bardzo wiele ważnych spraw i inwestycyj, stanowiących elementarne warunki dalszego rozwoju Państwa i dobrobytu ludności, a przytem także ściśle finansowe względy i sytuacya skarbu Państwa domagają się naglące powrotu normalnych stosunków parlamentarnych. Pomimo bezczynności parlamentu i braku uregulowanej racyonalnej gospodarki budżetowej w ostatnich trzech latach, dzięki poprzednim latom, w których polityczne stosunki umożliwiły nietylko sanacyę budżetu, ale także trwałe uposażenie finansów państwowych, trwałe wzmocnienie skarbu Państwa, — do dzisiaj równowaga budżetowa nie jest zachwiana, chociaż skarb Państwa w ostatnich latach na samo polepszenie płac swych funkcyonaryuszy wydał 80 milionów koron. — Co więcej, nowy budżet zawiera w sobie trwałe a naturalne pomnożenie majątku Państwa prawie o 15 milionów koron, a zarazem stwierdza, że siła podatkowa ludności rozwija się zawsze jeszcze korzystnie tak, że ze względu na wyniki bezpośrednich podatków osobistych można było preliminować najwyższy, przewidziany ustawą opust w podatkach realnych. Z drugiej jednak strony przewyżki budżetowe już się zmniejszają, zapasy kasowe stopniały znacznie, a nawet trzeba było powrócić teraz znowu do zaniechanego od dłuższego szeregu lat żądania, aby Izba przyzwoliła na ewentualne wydanie renty amortyzacyjnej, gdyby okazała się tego potrzeba, to jest, gdyby nie było możliwem pokryć przypadających do spłacenia w tym roku, według planu amortyzacyi, kwot długu państwowego z przewyżek w bieżących dochodach lub z zapasów kasowych.

Podobnie trzeba było zmienić przyjęty w ostatnich latach system preliminarza inwestycyjnego. Kosztów inwestycyj, które przynoszą istotne korzyści i mają być pożyteczne przez długie szeregi lat, niepodobna zrzucać na barki współczesnego jedynie pokolenia; jest rzeczą słuszną, ażeby część tych kosztów poniosły i przyszłe pokolenia. Na tej zasadzie polegał budżet inwestycyjny, którego wydatki pokrywane są pożyczkami, (emisyą t. zw. renty inwestycyjnej), które mają być spłacone w szeregu lat. Tymczasem, ponieważ w ostatnich latach w czasie, gdy trzeba było zaspokajać potrzeby państwowe na podstawie paragrafu 14, Rząd nie mógł wydawać renty inwestycyjnej, przeto musiał zaniechać wszystkich tych inwestycyj, których nie zdołał pokryć z zapasów kasowych. Obecnie zatem trzeba odrobić to, co zalega, a ponieważ niepodobna kredytu państwowego zbyt obciążać, przeto P. Minister skarbu w miejsce dotychczasowego ogólnego preliminarza inwestycyjnego, który obejmował inwestycye wszystkich wydziałów administracyi państwowej, zdecydował się przedłożyć preliminarze inwestycyjne rzeczowo ograniczone, tak n. p. w tym roku taki preliminarz kolei państwowych. Tak więc stosunki parlamentarne ostatnich lat i w tym kierunku wywarły swój wpływ a tem goręcej pragnąć należy, aby parlament obecnie pracował spokojnie i normalnie.

---

27)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

## ROMANS TRUBADURA.

**NOWELA HISTORYCZNA.**

(Dokończenie).

X.

Pierwsze śniadanie spożywał hrabia zwykle, jeżeli nie wyjechał ze świtem do lasu, w małej sali jadalnej, przeznaczonej dla gości znakomitych, dla udzielnych władców, dla głów koronowanych. Siadał tu do stołu bez domowników, najczęściej tylko z małżonką.

Przeto nie zdziwiła się pani Margarida, gdy wchodząc do sali, nie zastała trubadura. Widziała przez okno na dziedzińcu jego konie osiodłane, jego ludzi, krzątających się około skrzyń i mułów. Usłuchał jej.... Opuszczał Czerwony zamek.... Była o niego spokojna:

Hrabia czekał już na małżonkę. Zmówiwszy zwykłą modlitwę, zajął miejsce i położył sobie na srebrnym talerzu spory kawał gorącej szynki dziczej, którą zajadał z apetytem, zakrapiając ją obficie białem winem burgundzkiem. Hrabinie podała służba jakąś potrawkę, oblaną suto sosem korzennym.

Gdyby pani Margarida była spostrzegła spojrzenie, jakiem hrabia ją ogarnął, kiedy przenosiła na swój talerz potrawkę, nie byłaby podniosła łyżki do ust. Dzika radość, tryumf zadowolonej zemsty błyszczały w oczach mordercy.

Ale hrabina, nie mając ochoty spotkać się ze wzrokiem męża, pochyliła się nad talerzem i jadła pośpiesznie, aby wrócić jak najprędzej do swojej komnaty.

— Czy wiesz, że nasz gość opuszcza Czerwony zamek? — zaczął hrabia. — Przykrzy mu się widocznie bez romansu. Zdawało mu się prawdopodobnie, iż zabawi się tu po swojemu, lecz przekonawszy się, że cnota niewiast naszego domu jest silniejszą, odporniejszą od warowni karkasońskiej, postanowił szukać lepszego szczęścia w innych stronach.

Hrabina pochyliła się jeszcze niżej nad talerzem. Czuła głośno bijące serce pod samą krtanią.

— Wybiera się w drogę daleką, tak daleką, że powrót z niej bywa wątpliwy — mówił hrabia głosem tak przepojonym zjadliwem szyderstwem, iż wrzynał się w duszę słuchającej, jak obosieczne żelazo. — Może znajdzie gdzie w świecie jakiego anioła, który będzie chciał słuchać jego pieśni kuszących.

Zaśmiał się krótko, sucho. Jadowite węże przebiegały znów po jego ustach.

Rozkoszował się zakłopotaniem małżonki. Widział, jak ciemny rumieniec opływał jej twarz, jak ręce jej drżały. Pił wolno, z przyjemnością słodką zemstę.

Pani Margarida położyła łyżkę. Dławiło ją jedzenie. Każde słowo hrabiego uderzało ją w twarz, policzkowało, było dla niej wyrzutem, zniewagą.

— Nie smakuje ci? — drwił hrabia. — Taka doskonała potrawka! Kazałem ją przyrządzić dla ciebie ze szczególną troskliwością, bo wiernej, uczciwej małżonce należą się przecież względy wyjątkowe.

— Owszem, smakuje mi — odpowiedziała pani Margarida, nie mogąc znieść dłużej szyderstwa męża — ale jadłam już dosyć.

— Smakuje ci? Ha, ha, ha!

Hrabia dał służbie znak ręką, aby się oddaliła. Kiedy został sam z żoną, podniósł się, skrzyżował ręce na piersiach i rzekł, cedząc słowo po słowie:

— Powiadasz, że ci smakuje? A wiesz, co jadłaś?

Pani Margarida zerwała się z krzesła, pobladłszy. Lotem błyskawicy przebiegł przez jej mózg cały tydzień ubiegły, wszystkie złe uśmiechy, nienawistne spojrzenia, okrutne półsłówka hrabiego. Jasnym płomieniem błysnęła w niej pochodnia świadomości: wie o wszystkiem, pastwi się nademną, bawi się moim bolem.... I trwoga podszepnęła jej: otruł cię.

Jakby odgadł jej myśli, mówił hrabia:

— Może ci się zdaje, że spożyłaś truciznę? Byłaby to zemsta zbyt głupia, zbyt pospolita.

Nagle zmienił ton. Dotąd szyderski tylko, wrzasnął teraz całym głosem:

— Niewierna suko, własnego kochanka serce pożarłaś, jak najdziksza bestya! Nie wierzysz?

Wydobył z pod stołu torbę, a z niej wyciągnął za włosy krwawą głowę Wilhelma.

— Całuj teraz te usta zastygłe, te oczy zbielałe, to czoło sine, całuj, całuj! — krzyczał, podsuwając żonie świadectwo swojej zemsty.

Ona rzuciła się w tył, ujęła głowę obu rękoma i wpatrywała się wzrokiem osłupiałym w twarz ukochaną.

A hrabia znęcał się nad nią:

— Wydarłem serce z piersi zdrajcy i kazałem je przyrządzić dla ciebie, abyś się najadła do syta tego przysmaku, którego tak bardzo pożądałaś. A teraz, kiedy wiesz, co wzięłaś w siebie, czy powiesz jeszcze, że ci smakowało?

Pani Margarida odjęła ręce z głowy i cofając się ku drzwiom, odpowiedziała głosem, w którym łkał płacz śmiertelnie zranionego serca niewieściego.

— Tak mi... sma...ko...wało... iż na tej ziemi smaku... innego... już czuć nie chcę... nie... chcę...

Zanim się hrabia zdążył domyślić, co zamierza uczynić, przebiegła salę, kurytarz, komnatę narożną, wpadła na balkon i rzuciła się w przepaść...

. . . . . . . . . . . . . . . . . . .

I stała się rzecz dziwna, niezrozumiała dla czasów nowszych.

Zonglerowie zamordowanego śpiewaka, uciekłszy z letniej rezydencyi hrabiego Rajmona, przebiegli całą Katalonię i Prowancyę, niosąc od zamku do zamku tragiczną powieść o śmierci Wilhelma z Cabestaing.

I oto ujrzał się pewnej nocy hrabia Rajmon otoczonym zewsząd lasem kopij i murem zbroi. Kwiat rycerstwa prowansalskiego przybył, by pomścić niesławny zgon trubadura i ukarać zuchwalca, który „znieważył miłość", jeden z ideałów wieków średnich.

Zamek zrównano z ziemią, hrabiego zagłodzono w ciemnym lochu, a zwłoki kochanków pochowano w katedrze w Perpignan.

Przez dwieście lat pielgrzymowały pary zakochane do grobu trubadura i hrabiny, modląc się do nich, jak do patronów miłości.

KONIEC.

(Trubadur Wilhelm de Cabestaing (Cabestaing, Capestangh) żył w drugiej połowie XII. stulecia, kwitł między r. 1180—1196. Z dzieł jego przeszło do nas tylko siedm pieśni, których autentyczność stwierdzono; reszta zaginęła. Powieść o jego tragicznym romansie z hrabiną de Roussillon, którą jedni nazywają Margaridą, inni Sermondą, przechowała się w „Biografiach trubadurów", pochodzących z XIII. stulecia i w legendzie. Nowsza nauka podawała ten romans w wątpliwość, lecz nauka jest bezsilną w obec braku wiarygodniejszych źródeł).

# Rada Państwa.

*(Dokończenie telegraficznego sprawozdania z posiedzenia Izby poselskiej w dniu 13 b. m.)*

**Wiedeń**, 14 lutego.

W dalszym ciągu wczorajszych obrad Izby posłów nad nagłością wniosków w sprawie adresu do Tronu, po pp. Jaworskim, Stranskym i Daszyńskim, uzasadniał także dr. Baernreither nagłość swego wniosku. Następnie Prezydent otworzył dyskusyę nad nagłością wszystkich wniosków.

P. Kaiser przemawia przeciw, p. Ferjancic za nagłością. P. Kathrein popierał nagłość wniosku Baernreithera; p. Schumayer socyalista nagłość wniosku socyalistów. Podczas przemówienia tego posła przyszło do starcia między mowcą, a przewodniczącym. Schuhmayer omawiał zachowanie się żołnierzy wobec ludności. za co Prezydent przywołał go do rzeczy. Schuhmayer woła: „Tu Pan jesteś Prezydentem Izby a nie rotmistrzem". Prezydent przywołuje wobec tego mowcę do porządku. W dalszym ciągu p. Schumayer zarzucał P. Prezydentowi Ministrów, że nie zapowiedział przedłożenia ustawy o uregulowaniu czasu pracy robotników w kopalniach. P. Funke przemawiał za nagłością wniosku Baernreithera, p. Malfatti popierał nagłość wniosku Jaworskiego. Oświadczył, że w razie gdyby wniosek ten odrzucono, Włosi głosować będą za wnioskiem Baernreithera. P. Lueger przemawiał przeciw wnioskowi p. Jaworskiego, ponieważ jest przekonany, że i tak adres nie przyjdzie do skutku. Mowca oświadczył się za wnioskiem p. Baernreithera. Przyszło przytem do gwałtownej sceny między Luegerem a socyalistami, którzy mu zarzucali rozmaite nadużycia przy ostatnich wyborach do parlamentu. Lueger woła do socyalistów: „Taki minister, któryby kazał sobie przez socyalistów sporządzić listy wyborcze, zasługiwałby, aby go na najbliższej szubienicy powieszono". (Wielka wrzawa). Mowca protestował dalej przeciw twierdzeniu, jakoby on nie zawsze był lojalnym.

Następnie przemawiali p. Lupul za wnioskiem Jaworskiego; Klofac po czesku za adresem; dalej p. Romańczuk popierał również nagłość wniosku Jaworskiego. P. Romańczuk przy tej sposobności zapewnił, że gdyby chciał tu opowiedzieć wszystkie cierpienia swego narodu, mógłby o wiele dłużej mówić, niż wszyscy inni mowcy razem wziąwszy. Spodziewa się, że znajdzie jeszcze sposobność do tego. P. Hruby przemawiał w języku czeskim, wśród ironicznych przerywań ze strony Niemców, za co gromił ich następnie p. Kramarz, oświadczając się za wnioskiem p. Jaworskiego względnie Stranskyego. Po zamknięciu dyskusyi przystąpiono do głosowania.

Nagłość wniosków pp. Jaworskiego i Stranskyego odrzucono, mimo, że za nagłością głosowało 175, a przeciw 150 posłów, gdyż nie było wymaganej większości dwóch trzecich głosów obecnych. Następnie odrzucono nagłość wniosku Daszyńskiego, poczem nagłość wniosku Baernreithera przyjęto prawie jednogłośnie.

Jak wiadomo wniosek ten, zamiast adresu, upoważnia Prezydyum Izby do złożenia u stóp Tronu podziękowania za wzniosłe słowa, któremi Monarcha powitał nową Radę państwa, dalej wyrazów niewzruszonej wierności i lojalności oraz zapewnienia, że Izba świadoma ważności swych zadań, usłucha słów Monarchy i przystąpi zaraz do pracy realnej.

Z kolei rozpoczęła się rozprawa merytoryczna nad wnioskiem Boernreithera. Pierwszy zabrał głos p. Kramarz, który na początku swej mowy uzasadniał dlaczego stronnictwo jego głosowało przeciw wnioskowi Baernreithera. Głos p. Kramarza staje się coraz bardziej przyciszony, wreszcie mowca przerywa i prosi prezydenta, aby mu pozwolił mowy jutro dokończyć, gdyż czuje się nie zdrów. Prezydent hr. Vetter chce o to zapytać Izbę. Poseł Kramarz oświadcza, że nie prosił o odwołanie się do Izby, apelował tylko do uprzejmości i władzy dyskrecyonalnej prezydenta. Po jego oświadczeniu jednak woli mówić dalej. W dalszym ciągu wywodów swoich p. Kramarz zastrzega się przeciwko zarzutowi denuncyacyi. Stronnictwu mowcy nie chodzi wcale o denuncyowanie szenererowców, a p. Stransky krytykował i omawiał tylko ich program, który jest konsekwencyą polityki Rządu od 17. października 1900. (Poseł Wolf przerywa: Nie potrzebujemy waszej obrony.) P. Kramarz mówi dalej: Dr. Baernreither twierdził, że Mowa Tronowa nie jest polityczną. Jak właściwie wyglądać ma polityczna Mowa Tronowa, jeżeli nie jest nią mowa, która zawiera hymn dla konstytucyi i zajmuje się kwestyą językową. Dajcie nam nasze prawa językowe, a Izba będzie zdolną do pracy. Jeśli wszakże panowie sądzicie, że będziemy się bawić w grzeczne dzieci, i że damy wszystko z sobą zrobić, to się bardzo mylicie. Nie chcemy zemsty, tylko sprawiedliwości i prawa, nie żądamy przywilejów tylko równouprawnienia. To jest jedyna droga, która wiedzie do uruchomienia parlamentu. Konstytucya, która daje mniejszościom większą reprezentacyę. niż się im podług liczby i znaczenia należy, nie jest zdolną do dalszego organicznego rozwoju. Ustęp mowy o kwestyi językowej, tyczący się utrzymania języka niemieckiego w pewnych sferach administracyi, był zupełnie zbyteczny, jeżeli Rząd istotnie pragnął uspokojenia umysłów. W dalszym ciągu wywodów swoich p. Kramarz zajmuje się znowu programem szenererowców. Austrya traci racyę bytu, jeżeli nie jest sprawiedliwą w obec wszystkich narodowości i jeżeliby zwyciężyła idea, że Austrya ma być państwem niemieckiem. Mowca żąda rozwoju konstytucyi w duchu autonomistycznym i rozszerzenia zakresu działania sejmów. Powiada w końcu: Nie uratują Austryi manifestacye lojalności. Wyratować ją mogą tylko czyny sprawiedliwości. Niechaj Rząd czyn taki spełni, a parlament będzie pracował. (Oklaski na ławach czeskich.) Na tem dyskusyę przerwano i przystąpiono do wyborów komisyj: budżetowej, wojskowej i kolejowej.

Następne posiedzenie Izby odbędzie się dzisiaj, o godzinie jedenastej przed południem, z porządkiem dziennym następującym: wybór komisyi przemysłowej z 48 członków złożonej i pierwsze czytanie wszystkich tych przedłożeń rządowych, które już dziś stały na porządku dziennym.

Wśród odczytanych dziś interpelacyj i wniosków znajduje się także wniosek nagły posła Schönerera i tow. żądający zniesienia ostatnich 5 klas podatku domowo-klasowego.

---

# Koło polskie.

**Wiedeń**, 14 lutego. Koło polskie odbyło wczoraj przed posiedzeniem Izby posłów krótką naradę.

Do komisyi pragmatycznej (dla deklaracyi Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda w sprawie Jego Małżeństwa) dezygnowano posłów: Starzyńskiego, Dzieduszyckiego, Dawida Akrahamowicza, Ćwiklińskiego i Roszkowskiego;

do komisyi wojskowej posłów: Błażowskiego, Gniewosza, Popowskiego, Kozłowskiego i Sapiehę;

do komisyi kolejowej posłów: Stwiertnię, Struszkiewicza, Kolischera, Niementowskiego, Bindera, Giżowskiego i Walewskiego;

do komisyi budżetowej pp: Eugeniusza Abrahamowicza, Górskiego, Byka, Kozłowskiego, Romanowicza, Henzla i Starzyńskiego;

do komisyi przemysłowej pp.: Piepesa-Poratyńskiego, Pastora, Rottera, Weisera i Merunowicza;

do komisyi dla kontroli długu państwowego: dr. Kozłowskiego.

P. Kozłowski wniósł, aby wybrać komisyę dla traktatów handlowych i proponował do tej komisyi pos. Rapoporta, Struszkiewicza i Piepesa-Poratyńskiego. — Na wniosek pos. Rapoporta odroczono jednak wybór aż do przeprowadzenia w Kole dyskusyi.

P. Romanowicz zapytywał prezesa, czy ma już odpowiedź P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera w sprawie ograniczenia agend departamentu galicyjskiego w Ministerstwie spraw wewnętrznych.

Prezes Jaworski przyrzekł odpowiedzieć na tę interpelacyę na następnem posiedzeniu Koła.

Na wczorajszem wieczornem posiedzeniu Koła polskiego zawiadomił prezes p. Jaworski, iż z powodu nieupaństwowienia polskiego prywatnego gimnazyum w Cieszynie otrzymał list z pogróżkami. Nawiązując do tego oświadczył p. Jaworski, iż może z czystem sumieniem zapewnić, że uczynił wszystko co było tylko w jego mocy, aby sprawę upaństwowienia rzeczonego gimnazyum doprowadzić do pomyślnego załatwienia. Pogróżek nieobawia się i przyjmuje je z zupełnym spokojem. Na wniosek pp. Henzla i Michejdy uchwaliło następnie Koło wyrazić p Jaworskiemu najzupełniejsze zaufanie, a równocześnie oburzenie z powodu owego listu z pogróżkami.

Następnie toczyła się dyskusya nad zaproponowanemi przez komisyę zmianami statutu Koła.

P. Kozłowski wystąpił z zapytaniem, jak prezydyum Koła interpretuje przepis statutu, odnoszący się do reprezentowania Koła w czasie feryi parlamentarnych.

P. Jaworski odparł, że prezes Koła uprawniony jest reprezentować je na zewnątrz, co zresztą jasno wynika z przepisu statutowego, iż prezes ma prawo zwołać każdego czasu Koło na nadzwyczajne posiedzenie.

P. Sapieha postawił wniosek, aby wybór prezydyum Koła dokonywany był na cały okres trwania mandatu. Dyskusyę doprowadzono wczoraj do §. 6 przyczem uchwalono ustanowić godność drugiego wiceprezesa Koła, bez uznania równorzędności obu wiceprezesów, oraz utworzyć posadę archiwaryusza Koła, którym został wybrany p. Giżowski. Dalsze obrady nad zmianą statutów odłożono do dnia dzisiejszego.

Przed zamknięciem posiedzenia zawiadomił ks. Pastor, iż w sprawie ekspedytorów pocztowych był u P. Ministra handlu i poparł u niego petycyę tychże ekspedytorów, domagającej się podwyższenia płac. P. Minister oświadczył, że prośbie ekspedytorów pocztowych stanie się zadość, a chociaż nie w

---

20)

# Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(*„Mercede" p. Ippolito Pito d'Aste*).

XII.

(Ciąg dalszy).

Diego Ercolani, stając się na nowo panem sytuacyi, zaczął znowu tonem uroczystym, jak z katedry:

— Mam nadzieję, signor, że wyjdziesz ztąd pełen zachwytu nad trafnemi odpowiedziami signory Apolonii. Od obecnej chwili nie pamięta ona wcale o czem była mowa, a wszystkie, które wyrzekłeś jej pan do ucha, jakby nie istniały. Tego, co się mówi głośno, mury te, tak samo jak ja, niemymi są zawsze powiernikami. Czuję się jednak w obowiązku powiedzieć to, czego doświadczyłem przez czas mojej długiej praktyki, nauki w tym kierunku i znajomości natury jasnowidzącej, że gdyby pan zapragnął późniéj dokładniejszych wyjaśnień, signora Apolonia udzieli je panu przy następnem posiedzeniu. Jej fluid jest wrażliwy na magnetyzm, ale nie udziela się całkowicie przy pierwszej próbie: od dalszych dopiero zależą więcej szczegółowe odpowiedzi.

Clemente powstał. Chowając list anonimowy do kieszeni, wyciągnął z pularesu bilet na sto lirów, a drugi na pięćdziesiąt i położył na stole.

— Nadwyżka tego, co się należy, ponieważ jestem zupełnie zadowolony. Jeżelibym się zdecydował powrócić, uprzedzę o mojem przybyciu, tak jak dziś.

Ukłonił się pochyleniem głowy, na co Apolonia odpowiedziała tak samo. Sycylijczyk wyprowadził bankiera, obsypując go grzecznościami, a Michał, służący, otrzymawszy pięć lirów napitku, wyszczerzył oczy na tego króla przebranego.

Wsiadłszy do karety, która czekała na niego w sąsiedniej ulicy, aby nie widziano, gdzie poszedł, Adorni rozpamiętywał odpowiedzi Apolonii i dreszcz go przechodził na nowo. To imię Fanny, które jasnowidząca wymówiła tak niespodziewanie i prawie mimowoli, obudziło w nim bardzo przykre wspomnienia.

Jakiż związek jednakże, mogła mieć ta jasnowłosa z płomiennemi oczyma kobieta, którą znał podczas swojego pobytu w Buenos Ayres i która tak ważną rolę odegrała w dramacie jego życia, z owym człowiekiem, którego Apolonia zdawała się widzieć, autorem listu anonimowego? I w duszy Clementa Adorni snuły się wspomnienia pobytu w Buenos Ayres i małżeństwo jego z Maryanną, córką bogatego kupca cukru, z którym wszedł w spółkę i cierpienia żony w powodu karygodnej namiętności dla pięknej blondynki, która do szaleństwa go prawie doprowadzała i przymusowy odjazd Fanny zabierającej z sobą część jego tajemnic... i myśląc tak o przeszłości i teraźniejszości wrócił do domu.

Tymczasem Ercolani, oddawszy cześć zamożnemu panu, którego nazwiska nie znał wprawdzie, ale podziwiał wspaniałomyślność, wrócił do saloniku Apolonii, — czyli raczej Camelii, którą poufale nazywał tem imieniem — i zamknął drzwi na klucz. Potem zbliżył się do niej z twarzą poważną i zakładając ręce na piersiach, rzekł:

— Powiedz że mi, Camelio, kto ci służył dzisiaj za błazna, ten głupiec, czy ja?

— Nie rozumiem czego chcesz.

— Nie udawaj ze swojej strony chorej i wyczerpanej kobiety; znam ciebie i wiem co jesteś warta! Podnieś głowę! Podnieś na Boga! Patrz mi w oczy i odpowiadaj?

Ton głosu Ercolaniego nie dopuszczał oporu; Apolonia to zrozumiała i podniosła nietylko głowę, ale całą postać wyprostowała, i stając przed nim rzekła:

— Nie krzycz, zbóju! czego chcesz?

— Chcę wiedzieć jakim sposobem znałaś nazwisko tego drania i szczegóły jego życia, które mu pletłaś pół głosem, a które musiały być prawdziwe sądząc po jego zmieszaniu. Chce ci się mnie oszukać? Kiedy miałaś w rękach ten list, byłaś prawdziwą Apolonią, którą znam dobrze, zręczną, podstępną, która nie wiedząc nic udaje że wie wszystko. Ale kiedy znasz jego nazwisko, z tego mogą być pieniądze, a ja, do licha, chcę mieć moją część!

— A ktoż ci jej odmawia? czyż nie żyjemy razem? czy nie dzielimy się zarobkiem?

— Camelia, uważaj! nie uda ci się mnie oszukać! powiedziałaś jedno imię, Fanny, i to nie przypadkiem.... chcę wiedzieć wszystko!

— A ty uważaj także, bo chociaż ciebie kochałam, chociaż kocham jeszcze, mam nad tobą wyższość ogromną, bo znam twoją przeszłość a ty mojej nie znasz! Gdybym tylko powiedziała twoje prawdziwe nazwisko.... nie, nie, bądź spokojny, Diego Ercolani, zawsze będę ciebie nazywać tem szanownem nazwiskiem, do którego dołączyłeś miano profesora!

— A przecież....

— A przecież posłuchaj mnie: bezwiednie, kiedy. się tego najmniej spodziewałam, zdarzyła mi się sposobność zdobycia majątku dla mnie, dla mojej córki, a może także dla ciebie! Ale na to żeby mi się powiodło, muszę mieć pełną swobodę działania a ty nie powinieneś wiedzieć o niczem! Dziś, tak jak zawsze, powinieneś być maszyną, która wykonywa, a nie ręką, która kieruje.... Jeżeli byś chciał stanąć pomiędzy mną a moim majątkiem, który jest majątkiem Emmy, słowo Camelii, że ciebie zadenuncyuję!... Jeżeli zaś pozostawisz mi swobodę działania, uczynię cię bogatym, przysięgam....

Gdyby Adorni i inni goście byli tutaj obecni, nie mogliby poznać w tym głosie silnym i dźwięcznym, który imponował nawet Sycylijczykowi, tego głosu słabego i delikatnego, którym jasnowidząca przemawiała. A widząc teraz te oczy, które w obecności Adorniego tak posłusznie wpatrywały się w oczy magnetyzera, można było widzieć, że nie on jéj rozkazuje, ale ona ma moc rozkazać i jemu i wszystkim innym.

W tej chwili do drzwi zasłoniętych portyerą zastukano.

— Czy to ty, Emmo?

— Tak.

— Możesz wejść.

Emma weszła. Była to śliczna dziewczyna około dziewiętnastoletnia, córka jasnowidzącej; wyniosła postać i rozwinięte kształty czyniły ją starszą nad lata. Z matki wzięła tylko oczy żywe i wyraziste; na pierwsze wejrzenie można było poznać, że to jest natura niezdobyta i zdolna dojść tak wysoko jak zechce.

Matka ją zapytała co robiła: haftowała, stała w oknie, czytała trochę, grała, i nudzi się!

— Biedaczka!

— Czemu krzyczeliście tak głośno?

— Bo Ercolani zawsze taki głupiec!

Diego wzruszył ramionami i zbierał ze stołu pieniądze zarobione dzisiaj.

— Ercolani proszę mnie zostawić z Emmą; mam z nią coś pomówić!

— Ależ....

— Muszę! nie każ mi czasu tracić nadaremnie!

Wymownem spojrzeniem podkreśliła swoje słowa i musiał ustąpić mrucząc pod nosem.

Jak tylko zostały same Apolonia pochyliła się nad córką i szepnęła jej cicho:

— Wiesz? nie omyliłam się! czeka nas obie majątek!

— Ależ....

— Powiem ci wszystko, gdy czas nadejdzie. Chodzi o to, żeby odegrać dobrze komedyę i odegramy ją! Nie szukałam, nie interesowałam się nim od lat dziewiętnastu; przypadek sprowadził mnie do Genui; sam mi się oddał w ręce... ach! nie cofnę się już!... mam już swój plan.... uda mi się! Ty dziś wieczorem idź do Traversich....

— Och! Boże! dziewczyna już nie wychodzi czekać na mnie przy oknie. . źle mnie przyjmują....

— Nic nie szkodzi! Idź, pod pretekstem nauczenia się jakiej roboty, przeciągnij swoją wizytę, staraj się nawiązać rozmowę o bankierze Clemente Adorni i dowiedz się o nim jak można najwięcej... Jutro rano wyjdź poszukać jakiego mieszkania z meblami, daleko od domu i najmij je na miesiąc za jakąbądź cenę.

— Dobrze.

— Ani słowa z tego temu idyocie Ercolaniemu! Jemu będzie zawsze czas zatkać usta kilkoma biletami po tysiąc lirów!...

— Ale nie masz ich.

— Tak myślisz? och, będziemy miały obie niedługo jak najwięcej!

— Dałby Bóg!

(Ciąg dalszy nastąpi).

takich rozmiarach, jak to jest ich życzeniem, to z pewnością przynajmniej częściowo.

# KORESPONDENCYE

Rzym, 11 lutego 1901

Miesiące luty i marzec są w Watykanie miesiącami rocznic: śmierci Piusa IX., wyboru Leona XIII., jego urodzin i koronacyi. Z rocznic tych obchodzone bywają rocznica zgonu Piusa IX. (żałobną uroczystą Mszą św. w kaplicy Sykstyńskiej) i koronacyi Leona XIII. (dnia 3 marca), oraz urodzin (dnia 2 marca). Dwudziestego lutego Papież obchodzić będzie 23 rocznicę wyniesienia na Stolicę Apostolską, a w dnia 2 marca skończy 91 lat życia. Jeszcze dwa lata i pontyfikat Leona XIII. będzie obok panowania Piusa IX. najdłuższym, jaki dzieje Kościoła zapisały. Jego Świątobliwość Leon XIII. dostąpił rzadkiego szczęścia, aby módz obchodzić jeden po drugim jubileusz: kapłański, biskupi a za dwa lata, jeśli dożyje, oczekuje go jubileusz — papieski.

Ambasador austro-węgierski przy Kwirynale, baron Pasetti, da w ciągu postu w salonach ambasady w pałacu Chigi trzy wielkie przyjęcia w dniach bliżej jeszcze nie oznaczonych.

Koniec karnawału, po upływie sześciu miesięcy grubej żałoby narodowej, nieco się ożywił. W tych dniach odbędą się pomiędzy innemi trzy wieczory tańcujące u ks. Baltazarów Odeschalchich, u ks. Marka Antoniusza Colonny i u hr. Leonardów Starzeńskich, oraz w kolonii angielsko-amerykańskiej. *D.*

## Zgon króla Milana.

*(Telegramy).*

**Wiedeń**, 14 lutego. Wedle ogłoszonego ceremoniału dworskiego dzisiaj o godz. 10½ wieczorem będą przewiezione zwłoki Milana, po ich pobłogosławieniu w domu żałoby, do soboru serbskiego, a to z honorami należnymi członkom domów panujących. Wojsko tworzyć będzie szpaler. Jutro, w piątek przed południem dozwolonym będzie publiczności przystęp do soboru, gdzie cesarscy przyboczni gwardziści będą pełnić straż honorową. O godzinie 4 po południu patryarcha serbski dopełni uroczystego aktu pobłogosławienia zwłok, co nastąpi w obecności Najj. Pana, Najdost. Arcyksiążąt, członków poselstwa serbskiego i ciała dyplomatycznego, dalej różnych dostojników dworskich i państwowych prezydyów obu Izb Rady państwa, burmistrza m. Wiednia i t. d., poczem zwłoki wśród honorów królewskich zostaną przewiezione na dworzec kolei żelaznej. Od soboru aż do dworca kolejowego wojsko tworzyć będzie szpaler.

W sobotę przed południem przybędą zwłoki do Karlowca, zkąd będą przewiezione do klasztoru w Kruszedole.

**Belgrad**, 14 lutego. Z powodu zgonu Milana, król Aleksander wydał proklamacyę do narodu, w której powiada: Rządy ojca mojego były dla całego narodu serbskiego pasmem ważnych i pamiętnych zdarzeń. Jego czyny historya godnie osądzi. Naród powinien mu być wiecznie wdzięczny, iż za jego przyczynieniem się uzyskał swą niezawisłość, rozszerzenie granic królestwa serbskiego, oraz rozwój cywilizacyi. Wy Serbowie, którzyście przez cały wiek zawsze dzielili z dynastyą naszą wszelkie cierpienia i radości, z pewnością także w tym ciężkim bolu współczujecie ze mną.

Król wydał także rozkaz dzienny do wojska, w którym zawiadamiając o śmierci Milana, powiada: „Podczas swych rządów walczył on obok was jako dzielny żołnierz przeciw nieprzyjacielowi i przez całe swe życie działał dla waszego dobra. Wzywam was więc, abyście w tej wielkiej żałobie chórem zawołali: „Sława niech będzie królowi Milanowi". Oby pamięć jego pozostała zawsze żywą u żołnierzy serbskich.

Wszystkie dzienniki belgradzkie wyszły w żałobnych obwódkach i w sympatycznych artykułach omawiają zasługi Milana.

Na znak żałoby we wszystkich miastach pozamykano sklepy po otrzymaniu wiadomości o zgonie Milana.

Ciało dyplomatyczne przybyło wczoraj zbiorowo do pałacu królewskiego, celem wyrażenia współczucia. Dla wojska ustanowiono trzymiesięczną żałobę.

**Wiedeń**, 14 lutego. Z powodu zgonu króla Milana, zarządzono 12-dniową żałobę dworską.

## Z pod berła carskiego.

(Sprawa języka małoruskiego.)

Wychodząca w Żytomierzu pod cenzurą prewencyjną „Gazeta *Wołyń*" donosi:

Przed kilku laty członek czernihowskiej rady ziemskiej, J. Szprag, podniósł myśl wprowadzenia mowy i książki ukraińskiej do szkoły ludowej. Taki sam projekt wniosło do czernihowskiego ziemstwa gubernialnego powiatowe ziemstwo borzeńskie. Komisya do spraw oświaty ludowej postanowiła prosić o dopuszczenie mowy i książki ukraińskiej do szkoły ludowej w celu objaśnienia uczniom niezrozumiałych słów i wyrażeń rossyjskich. Członek rady ziemskiej Maksimowski wystąpił z tego powodu z mową, w której przemawiał przeciwko wtargnięciu mowy ukraińskiej do rossyjskiej szkoły ludowej z obawy, aby ten środek nie wpłynął na przygłuszenie poczucia jedności politycznej i narodowej dwu bratnich plemion. Przeciwko niemu wystąpili pp. Chiżniakow i Szprag, dowodząc, że wprowadzenie języka ukraińskiego do szkoły ludowej jest nieodzowne dla podniesienia poziomu oświaty ludowej. Rada ziemska znaczną większością głosów postanowiła prosić o wprowadzenie mowy i książki ukraińskiej do szkół ludowych w celu objaśnienia dzieciom ukraińskim niezrozumiałych dla nich słów i wyrażeń rossyjskich.

W Petersburgu są na porządku dziennym zjazdy. Obecnie trwają posiedzenia: zjazdu leśników i zjazdu hydrotechników, na marzec zapowiedziany jest zjazd młynarzy, na grudzień XI. zjazd przyrodników i lekarzy rossyjskich. W Odessie ma się odbyć w tym roku III. zjazd wszechrossyjski w sprawie wykształcenia technicznego i zawodowego, a Towarzystwo prawnicze rozpoczęło starania w celu zwołania zjazdu prawników.

# KRONIKA

*Lwów, 14 lutego*

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Limanowej z grupy gmin miejskich, rozpisało Prezydyum Namiestnictwa na dzień 14 marca b. r.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Nadanie probostwa.** Opróżnione probostwo *regiae coll.* w Jabłonowie, nadało c. k. Namiestnictwo ks. Ludwikowi Dąbrowskiemu, dotychczasowemu proboszczowi w Bruckenthalu.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Piątek, dnia 15 lutego, w Zakładzie fizycznym (ul. Długosza 8) od godziny pół do 8 do pół do 9 prof. dr. Ignacy Zakrzewski „O świetle" (z demonstracyami);

w szkole im. Staszica (ul. Skarbkowska 45) od godziny 7 do 8 prof. dr. Stanisław Głąbiński „Statystyka Galicyi".

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 17 lutego b. r.:

w Drohobyczu prof. W. Siczyński: „Świat zwierzęcy i jego dziwy";

w Przemyślu prof. M. Nowosielski: „Tajemnicze kwiaty";

w Samborze prof. M. Ptaszyk: „Z życia Rzymian";

w Stanisławowie prof. dr. J. Nusbaum: „O wzajemnej zależności zwierząt i roślin";

w Stryju prof. dr. I. Zakrzewski: „O świetle elektrycznem";

w Tarnopolu prof. B. Duchowicz: „Woda i jej znaczenie dla zdrowia";

w Złoczowie prof. Maślak: „Sienkiewicz i znaczenie jego utworów".

— **Rada nadzorcza** Towarzystwa wzaj. pomocy urzędników prywatnych odbędzie swe tegoroczne posiedzenia w dniach 14, 15 i 16 marca b. r. we Lwowie.

— **Na fundacyę** stypendyjną im. Mieczysława Baranowskiego, zebrał lwowski oddział Towarzystwa pedagogicznego 700 zł.

Na ten sam cel urządza prezes lwowskiego oddziału Towarzystwa pedagogicznego dyr. Jan Soleski dnia 16 b. m. wieczorek tańcujący w sali Kasyna urzędniczego.

— **Wiceprezesem** Towarzystwa politechnicznego wybrano na wczorajszem walnem zgromadzeniu p. Leona Syroczyńskiego, a członkiem wydziału p. Stefana Ossowskiego.

— **Z „Gwiazdy".** Na dochód funduszu inwalidów, wdów i sierót odbędzie się w sobotę, 16 b. m., ostatni wieczorek maskowy. Zaproszenia otrzymać można w biurze Stowarzyszenia, ul. Franciszkańska 7.

— **Wieczorek Mickiewiczowski** z umiejętnie dobranym i wzorowo wykonanym programem, odbył się wczoraj w wyższym zakładzie naukowym pani Gawrońskiej, poprzednio pani Bielskiej. Przy tej sposobności zebrano 32 K. 70 h. na projektowany we Lwowie pomnik Kornela Ujejskiego.

— **Obwieszczenie** Ministerstwa rolnictwa o pokryciu zapotrzebowania ogierów stadnych w Galicyi przez zakupno ogierów prywatnego chowu krajowego, zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym" dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

— **Kartel cegielniany** we Lwowie rozbił się. Na odbytem onegdaj zgromadzeniu właścicieli cegielń uchwalono kartel rozwiązać dla tego, że nie dawał dochodów, a administracya kosztowała przeszło 10.000 zł. Do kartelu nie należały cegielnia Banku hipotecznego i „Stillerówka".

— **Skaleczenie.** Wczoraj po południu zdarzył się w fabryce cukrów przy ul. Zamarstynowskiej wypadek ciężkiego okaleczenia. Dwudziestodwuletniemu pomocnikowi Efroimowi Fluhrowi oderwały tryby koła maszynowego dwa palce lewej ręki. Nieszczęśliwego opatrzyła stacya ratunkowa.

— **Ślub** panny Reginy Maryi Grzesiewiczównej z dr. Wincentym hr. Tyszkiewiczem, odbędzie się dnia 16 b. m. w Zakopanem.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Adela Hailig, siostra po radcy wyższego sądu krajowego, w 28 roku życia.

W Krakowie, Stanisława Hoszard, córka ś. p. Franciszka, członka Wydziału krajowego, urodzona 1853 roku.

— **Spis ludności.** Podług ostatniego spisu liczy Przemyśl 46.349 mieszkańców a 2050 domów.

— **Konkurs.** Magistrat miasta Czerniowiec rozpisał konkurs na posadę radcy budownictwa a zarazem kierownika miejskiego departamentu budowniczego z systemizowanymi poborami VII klasy rangi urzędników miejskich. Podania, zaopatrzone w dokumenta, należy wnieść najpóźniej do końca b. m. do prezydyum magistratu w Czerniowcach.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Ze Zbaraża donoszą nam: Dwuletni chłopak Pawło Krawczuk w Roznoszyńcach, bawiąc się koło pieca zapalił na sobie koszulę, wskutek czego tak się poparzył, że wskutek odniesionych ran w pięć dni po wypadku umarł.

— **Pożary.** Na folwarku Ciepielówka, należącym do Ożomli, w pow. jaworowskim, wybuchł w tych dniach około godziny 8 wieczorem pożar, który zniszczył stodołę wraz z zapasami zboża, słomy i 2 maszynami rolniczemi. Wyrządzona pożarem szkoda wynosi 3700 K. Ogień powstał prawdopodobnie wskutek nieostrożności robotników, palących papierosy podczas roboty.

Z Dąbrowy piszą nam: Dnia 1 b. m. około godziny 3 rano wybuchł pożar w stodole naczelnika gminy Olesna, Jana Nowaka, który prócz wspomnianej stodoły zniszczył także stajnię oraz znaczne zapasy zboża i siana. Szkoda wynosi około 3090 K. i była ubezpieczoną tylko do wysokości 2000 K. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem syna tegoż wójta, który mając jechać do Tarnowa, już o bardzo wczesnej godzinie zajęty był w stajni i stodole.

— **Wykolejenie się pociągu.** W pociągu pospiesznym z Wiednia do Krakowa, w chwili wjazdu do Bogumina, wykoleiły się wczoraj trzy wagony, skutkiem fałszywego ustawienia zwrotnicy. Trzech podróżnych odniosło lekkie obrażenia.

— **Poetyczna legenda.** Między ludem wsi Miszewo murowane położonej w powiecie płockim, jak donoszą *Echa Płockie i Łomżyńskie*, krąży nad wyraz poetyczna legenda. Treść jej jest następująca: Na łąkach, należących do dóbr Miszewo-murowane, znajduje się niewielkie jezioro, dosyć głębokie, o zarysach brzegu przypominających nieco kościół. Wśród ludności miejscowej przechowała się tradycya, że za lat dawnych stał tu kiedyś kościół. Podczas wojen tureckich, kiedy wróg plądrował okolicę, ludność miejscowa legła wycięta w pień (na rozległych piachach, zwanych Turczynem, znajdują dotychczas kości ludzkie). W owym to czasie kościół został sprofanowany. Kościół zapadł się pod ziemię, na powierzchni zaś utworzyło się jeziorko. Dawniej, podobno, w jeziorku często słyszeć się dawały śpiewy i głos dzwonu. Pewnego jednak razu jakaś kobieta, która prała w jeziorku przędziwo, nie mogła go wydobyć z jeziora, gdyż przędziwo omotało dzwon, leżący na dnie jeziora. Wtedy kobieta siarczyście zaklęła. Dzwon jęknął po raz ostatni i zamilkł na zawsze.

— **Zaginiony pakiet pocztowy.** Pisma węgierskie podały wiadomość o zniknięciu wysłanego do Paryża pakietu, zawierającego akcye galicyjskiego Tow. naftowego, wartości 40.000 K. Dzisiaj telegram paryski donosi nam: Pakunek z papierami wartościowymi, który onegdaj nadszedł z Budapesztu do Paryża bez podania bliższych szczegółów, złożony został w paryskim generalnym konsulacie austro-węgierskim.

— **Cygan Rigo**, mąż ks. Chimay, bawiący obecnie w Kairze, miał — jak donoszą z Pesztu — zachorować ciężko na tyfus.

— **Zamach morderczy.** Z Hamburga donoszą: Kupiec tutejszy Heidmann oblawszy swoją kochankę szwaczkę Seemanównę naftą, usiłował spalić ją żywcem. W tej chwili wszedł do mieszkania Heidmanna robotnik Möller, a ujrzawszy co się dzieje, rzucił się ku Seemannównej, aby ugasić na niej płonące suknie. Między Heidmannem a Möllerem powstała zacięta bójka, podczas której Möller został ciężko raniony. Seemannównę ciężko poparzoną przewieziono do szpitala.

— **Nowe pismo.** Jeden z literatów warszawskich zwrócił się do głównego zarządu prasy z prośbą o wydanie mu pozwolenia na wydawanie pisma codziennego p. t.: *Kuryer Praski*, poświęconego wyłącznie sprawom przedmieścia Pragi i okolic.

— **Żandarmerya francuska na rowerach.** Francuski minister wojny ułożył ostatecznie projekt używania rowerów przez żandarmeryę. Odtąd żandarmerya posługiwać się będzie maszyną, a na koszta utrzymania „żelaznego rumaka" w należytym stanie, otrzymywać będzie 25 cent. dziennie.

— **Bliźnięta dwu wieków.** W Anglii w nocy z 31 grudnia na 1 stycznia narodziło się dwoje bliźniąt. Jedno przyszło na świat przed północą w wieku XIX, drugie po północy w wieku XX.

— **Walka z obłąkanym** na torze kolejowym. Pracujący w cegielni koło Guntramsdorf robotnicy, spostrzegli dnia 9 b. m. w chwili, gdy pociąg z Mödling miał za minutę nadejść, (była godzina 3 po południu), iż jakiś człowiek gwałtownie i z całym wysiłkiem wdrapał się na nasyp kolejowy, przechodzący tamtędy, a wdrapawszy się, położył się na szynach, jakby oczekując śmierci od mającego nadejść za chwilę pociągu. Byłoby się to stało niechybnie, gdyż pociąg nadchodzący sygnalizowały już dzwonki telegraficzne. Widząc niebezpieczeństwo, pobiegli robotnicy czemprędzej do desperata, aby go odciągnąć od miejsca zamierzonej zbrodni. Jakież było ich zdziwienie, gdy człowiek ów, nietylko nie dał się odciągnąć od toru kolejowego, ale jeszcze począł jak najgwałtowniejszy stawiać opór. Kąsał ich po rękach, krzyczał w niebogłosy, wyzywał ich słowem, czynił wszystko, aby go stamtąd nie usunięto. Mimo to jednak udało się go stamtąd zabrać i to w ostatniej niemal chwili przed nadejściem pociągu. Pokazało się, że miano do czynienia z obłąkanym. Biedaka oddano do zakładu obłąkanych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**Pomników Krakowa**, wydawanych przez artystów-malarzy Maksymiliana i Stanisława Cerchów z tekstem dr. Feliksa Kopery, ukazał się zeszyt 12. Obok kilkunastu ciekawych płyt grobowych, znajdujemy tutaj doskonałe wykonania podobizny głównego ołtarza w kościele N. P. Maryi w Krakowie i efektowną akwarelkę, przedstawiającą widok kościoła Ś. Marka w Krakowie.

**P. Henryk Opieński**, koncertmistrz orkiestr paryskich, został zaangażowany na skrzypka orkiestry „Filharmonii" warszawskiej.

**Biblioteczka kieszonkowa.** Mamy przed sobą zupełnie nowe wydawnictwo księgarni H. Altenberga, która ostatnimi czasy pod względem ruchliwości wydawniczej wyprzedziła znacznie drzemiące na dawnych powodzeniach stare firmy księgarskie. Do poważnego wydawnictwa „Wiedza i życie", do pisma poświęconego wyłącznie kobietom p. t.: „Nowe mody", przybywa teraz „Biblioteczka kieszonkowa", przeznaczona, jak się zdaje, główuie dla zasilania podróżujących koleją żelazną taniemi polskiemi książkami. Już trzy tomiki owej biblioteczki leżą na półkach księgarskich: „Wrażenia z Wenecyi" Władysława Bełzy, „Baron Gapiński" i wreszcie tomik zatytułowany „Humoreski".

P. Wł. Bełza, na którego wierszykach i powiastkach wychowało się całe dzisiejsze pokolenie, tym razem ze świata dziecinnych wyobrażeń i marzeń zeszedł do prozy życia i w swoich „Wrażeniach z Wenecyi" dał czytelnikom kilka drobnostek, zaobserwowanych z życia dalekiego a tak dla nas miłego miasta. Przesuwają się tu bądź typy weneckie, kilkoma rzutami szkicowane, bądź naszych próżniaków, fanfaronów lub „dusz prostych", w głębi których nie zbudziło się jeszcze ani poczucie, ani wrażliwość piękna.

„Baron Gapiński", rzecz acz nie nowa pod względem czasu powstania, jest zawsze ciekawą i nowa jako bardzo ostre satyryczne malowidło. Syn dorobkiewicza, płytkiego umysłu, małego wykształcenia nie umie nigdy przyłożyć miary prawdziwej ani do wypadków ani do ludzi, ztąd też opowieść jego życia wywołuje smutny uśmiech na usta czytelnika i litość nad zmarnowanym i spaczonym głupcem.

Śród garści „Humoresek" wyróżnia się doskonałym nastrojem „Zagłoba w Warszawie". W „Podróży poślubnej", w „Miłym lokatorze" znajdzie czytelnik echa własnych nieraz smutnych przygód, a „Małżeństwo starej daty", trochę karykaturalnie pojęte, zbudzi nieraz przypomnienie ludzi i życia przeżytego dawno. Wreszcie wesoła „Historya kaczki dziennikarskiej" kończy tomik trzeci „Biblioteczki".

Zakończyć tę notatkę muszę życzeniem, ażeby księgarni H. Altenberga udało się z ca-

sem wypełnić witryny kolejowe nie tylko zbyt lekkiej treści lekturą, lecz skrócić a nieraz i uprzyjemnić podróż czytelnika dostarczeniem mu utworów z poważniejszej literatury nadobnej.

---

**Z teatru.** W sobotę w „Pajacach“ partyę Neddy śpiewać będzie po raz pierwszy panna Strassernówna, — zaś w „Cavallerii rusticana“ Santuzzą będzie panna Esten a Turridem p. Drzewiecki.

Na jutrzejszem, piatkowem przedstawieniu „Nawojki“ wystąpią w roli Zycha i Derszka p. Rotterowa i p. Kwiatkiewicz, przeznaczeni do ich dublowania z p. Solską i p. Nowackim.

W sobotę daje teatr „Cavallerię“ i „Pajace“ po cenach zniżonych.

W niedzielę po południu wobec nieustających żądań z prowincyi dane będzie „Zaczarowane koło“, które w poprzednim tygodniu szczelnie zapełniło widownię.

Wieczorem dnia tego wystąpi p. Myszuga w „Marcie“.

---

**Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.**

Dziś, we czwartek, po cenach zniżonych „Carmen“, opera w 4 aktach Jerzego Bizeta. Gościnny występ Ignacego Warmutha i występ Eugenii Strassern.

W piątek po raz trzeci „Nawojka“, komedya w 3 aktach Stan. Rossowskiego, z panią Rotter i p. Kwiatkiewiczem w głównych rolach.

W sobotę po cenach zniżonych „Pajace“, opera w 2 aktach Leoncavalla, z p. Strassernówną i p. Warmuthem, i „Rycerskość wieśniacza“ (Cavalleria rusticana), opera w 1 akcie Mascagni'ego, z panną Esten i p. Drzewieckim.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Zaczarowane koło“, baśń dramatyczna w 5 aktach Lucyana Rydla;

Wieczorem o godzinie pół do 8 „Marta“ czyli „Kiermasz w Ryszmondzie“, opera w 4 aktach Flotowa; występ Al. Myszugi w partyi Lionela.

Najbliższą nowością będzie „Pieniądz albo życie“ (La bourse ou la vie), komedya w 4 aktach Capus'a, przekład Heleny Egerowej. Komedya ta graną była po raz pierwszy w Paryżu w teatrze Gymnase dnia 4 grudnia 1900 z wielkiem powodzeniem.

---

## Pożegnanie ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego na Uniwersytecie.

**Lwów, 14 lutego.**

Na tutejszym Uniwersytecie, w pięknie przystrojonej zielenią auli, odbyło się dziś w południe uroczyste pożegnanie b. rektora i profesora tutejszego wydziału teologicznego, ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego.

Już przed godziną 12 wypełniła się aula uniwersytecka po brzegi. Na wzniesieniu zajęli miejsca profesorowie i docenci wszystkich fakultetów, na przygotowanych fotelach zasiadło grono przybyłych pań i panów a dalszą część auli wypełniła młodzież akademicka.

Po godzinie 12 w południe wszedł do auli ks. Arcybiskup w towarzystwie JE. P. Namiestnika Leona hr. Pinińskiego, poprzedzony rektorem, dziekanami i pedelami niosącymi berła akademickie

Gdy ks. Arcybiskup zajął przygotowane dla siebie miejsce, przemówił do niego najpierw Jego Magnificencya Rektor dr. Bronisław Kruczkiewicz. W przemówieniu swem zaznaczył na wstępie, że monarchowie i książęta europejscy starając się w wiekach średnich u Stolicy Apostolskiej o zezwolenie na założenie Uniwersytetu, zawsze motywowali swoją prośbę chęcią przysporzenia swemu narodowi ludzi światłych, którzyby z pożytkiem pracowali dla społeczeństwa. W skutek tego zdarzało się bardzo często, że najważniejsze stanowiska w państwach zajmowali profesorowie Uniwersytetów. Za czasów mowcy już 4 profesorów powołanych zostało na wybitne stanowiska, obecnie zaś zdarzył się wypadek piąty, kiedy za wolą Ojca św. i Monarchy powołano ks. dr. Bilczewskiego na stolicę metropolitalną archidyecezyi lwowskiej.

Wyliczywszy następnie niezwykłe zasługi ks. Arcybiskupa dr. Bilczewskiego, jakie położył on dla społeczeństwa jako profesor, wskazał dr. Kruczkiewicz na niepospolitą wartość jego dzieł z zakresu historyi kościelnej, owoców długoletniej i żmudnej pracy w archiwach watykańskich. Jakkolwiek przykrem jest rozstawać się z nim, to jednak obecne szerokie pole ks. Arcybiskupa do działania, napawać musi wszystkich tych otuchą, którzy w pracy i czystości obyczajów przyszłość swą pokładają. Wspólne idee łączą profesorów Uniwersytetu z ks. Arcybiskupem. Jedną z najgłówniejszych jest idea, że nauka powinna iść w parze z religią. Idea ta — jak zaznaczył mowca — przyświecała już jego poprzednikom na stolicy arcybiskupiej. Dalszym węzłem, który łączy profesorów Uniwersytetu tutejszego z ks. Arcybiskupem jest zdanie, że wszelkie zagadnienia i walki społeczne dadzą się tylko załatwić przy pomocy etyki chrześciańskiej. Przemówienie swoje zakończył dr. Kruczkiewicz życzeniem, aby ks. Arcybiskup wpoił w społeczeństwo tego ducha, jaki mieli pierwsi chrześcijanie, zapewniając przy tem, że w pracy swej znajdzie w gronie profesorów Uniwersytetu gorliwych współpracowników.

Z kolei przemawiał dziekan wydziału teologicznego ks. dr. Komarnicki. Mowca wyraził radość z powodu powołania ks. dr. Bilczewskiego na stolicę arcybiskupią i objawił przytem przekonanie, że ks. Arcybiskup nie z próżnej ambicyi, lecz w pokorze ducha przyjął godność arcybiskupią, gdy zamienił biret profesora na infułę biskupią. Zapewniał dalej ks. Komarnicki, że w chwilach ciężkich swej pracy może ks. Arcybiskup liczyć zawsze na pomoc duchowieństwa. Czasy rządów ks. Arcybiskupa będą szczęśliwe, bo wróżba była dobrą, wszyscy bowiem nominacyę ks. dr. Bilczewskiego przyjęli najsympatyczniej. Wspominał następnie mowca o pracach ks. Arcybiskupa na polu historyi kościelnej i zaznaczył przytem, że ks. Arcybiskup brał zarówno wybitny udział w pracach na polu szkolnictwa, jak i w każdym zdrowym ruchu społecznym. Przemówienie swoje zakończył ks. Komarnicki zapewnieniem, że osobę ks. Arcybiskupa, którego uważają za ozdobę tutejszego Uniwersytetu, zawsze chować będą w pamięci i pracować z nim gorliwie dla dobra społeczeństwa.

Następnie przemawiał alumn IV. r. seminaryum łacińskiego Antoni Ratuszny. W pięknej swej mowie zaznaczył, że ks. Arcybiskupa otaczali wszyscy jego uczniowie prawdziwą czcią, a na wykłady, z których przenikała serca słuchaczów boska siła i w czasie których czuli wielkość duszy pierwszych chrześcian, uczęszczali także gorliwie słuchacze innych wydziałów. Dziękując następnie ks. Arcybiskupowi za dotychczasową pracę około ich dusz, które karmił zawsze tak zdrowym pokarmem i za chlubę, którą przyniósł Uniwersytetowi lwowskiemu, życzył ks. Arcybiskupowi obfitych plonów w pracy.

Z kolei podziękował ks. Arcybiskupowi imieniem kleryków ruskich za dotychczasową pracę alumn Jarosław Lewicki i oświadczył, że ks. Arcybiskupa zachowają na zawsze we wdzięcznej pamięci.

Imieniem młodzieży akademickiej polskiej i Czytelni akademickiej pożegnał ustępującego profesora akademik Moszyński. Zaznaczywszy w swem przemówieniu, że imię ks. Arcypiskupa głęboko zapisało się w sercach młodzieży, wyraził nadzieję, że ks. Arcybiskup będzie zawsze rzecznikiem sprawiedliwości społecznej i politycznej. Przemówienie zakończył życzeniem, by praca ks. Arcybiskupa dla dobra wiary, Ojczyzny i narodu wydała błogi i obfity plon.

Teraz przemówił ks. Arcybiskup Bilczewski. W przemówieniu swem zaznaczył, że kiedy przed 10 laty powołany został na katedrę uniwersytecką, cieszył się myślą, że znalazł przystań na całe życie, a znalazłszy pole do pracy, która była jego marzeniem, będzie mógł służyć społeczeństwu całą siłą swej duszy. Inaczej jednak los zrządził. Powołany został na inne stanowisko. Mowca wie, że skutki jego pracy na Uniwersytecie odpowiedziały celom, jakie sobie na drodze swego życia postawił. Że tak w rzeczywistości było dowodem tego przemowa rektora i dziekana. Wyznał w dalszym ciągu swego przemówienia, że żal mu było opuszczać katedrę uniwersytecką, a opuścił ją dopiero po krwawej walce duszy. Wie, że obowiązki jego są ciężkie, lecz spodziewa się, że znajdzie zawsze przychylną i gorliwą pomoc. Zwróciwszy się następnie do młodzieży, a w szczególności do słuchaczów św. Teologii, wzywał ich, że pragnienie jego obecne jako biskupa jest to samo, które głosił z katedry uniwersyteckiej jako profesor. Chce, by dusze ich nasiąkały miłością Boga i by szanowali każdą prawdę na jakiemkolwiek polu wiedzy zdobytą. Każda prawda — mówił ks. Arcybiskup — jeżeli jest katolicką, jest powszechną.

Następnie zwrócił się w swem przemówieniu ks. Arcybiskup do alumnów ruskich, a wyraziwszy podziękę za ich szczerość i przywiązanie do jego osoby, oświadczył, że nigdy nie cenił słuchaczów swoich według narodowości, lecz według pracy. Wyraził przy tej sposobności życzenie, by Rusini stanęli z Polakami ramię do ramienia, gdyż w ten sposób da się uratować zdrowie społeczeństwa.

Z kolei wezwał młodzież, by nie porzucała wiary ojców, a następnie zwróciwszy się do grona profesorów życzył, aby Uniwersytet lwowski zawsze otaczała atmosfera najczystsza, aby nie ustępował pod względem produkcyi literackiej innym Uniwersytetom i aby ta *Alma mater* jak słup ognisty i promienny przyświecała naszemu narodowi i doprowadziła go do światła, zdrowia, hartu i siły.

Na tem zakończyła się ta piękna uroczystość o godz. 1 m. 30 po południu.

---

## Z Izby sądowej.

**Lwów, 14 lutego.**

*(Echa defraudacyi w gal. Kasie oszczędności.)*

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie przesłuchiwał trybunał w dalszym ciągu oskarżonego Walentego Ziołeckiego. W zeznaniach swych twierdzi Ziołecki, że nie miał wcale świadomości o tem, co się działo z kwotami, które Zima na podstawie asygnat pobierał z funduszu, przeznaczonego na pokrycie nieściągalnych weksli. Czynność Ziołeckiego w tym względzie ograniczała się tylko do zapisywania tych asygnat po wypłacie w księgi. W dalszym ciągu swych zeznań oświadczył oskarżony, że jakkolwiek uważają go za człowieka sprytnego, to jednak musi powiedzieć, że nie miał jasnego poglądu, co się dzieje w buchalteryi, gdyż bardzo często zaniedbywał się w swych obowiązkach, nie przychodząc do biura.

Przesłuchany następnie co do zarzutu, że świadomie przykładał się do tego, iż Zima pobierał rozmaite kwoty na własne cele, oświadczył Ziołecki, że nie poczuwa się do żadnej winy i starał się wykazać przez zestawienie różnych cyfr, że Zima nie dopuścił się co do rezerw wekslowych żadnego sprzeniewierzenia a więc i on, Ziołecki, nie był mu pomocnym w zbrodniczych czynach. Oskarżony zaznaczył przytem, że gdyby trybunał przeglądnął akta gal. Kasy oszczędności, przyszedłby do przekonania, że kwoty pobierane przez Zimę obracane były na spłacanie nieściągalnych weksli. Gdyby nawet było prawdą, że Zima sprzeniewierzył rozmaite kwoty, to oskarżony w niczem nie przyczynił się do wykonania tej zbrodni, bo Zima pomocy jego nie potrzebował. Odpierał oskarżony dalej zarzut, uczyniony mu przez prokuratoryę państwa w akcie oskarżenia, jakoby był powiernikiem i prawą ręką Zimy. Ziołecki oświadcza, że był tylko „nędznym“ urzędnikiem i zaledwo po 20 latach służby został adjunktem. Wszyscy jego młodsi koledzy byli na wyższem stanowisku od niego, z czego wynika, że nie cieszył się zbytniem zaufaniem Zimy.

Z kolei na stosowne zapytanie przewodniczącego skreślił oskarżony rozwój swoich stosunków majątkowych a w szczególności jak to z małej kwoty 3.600 zł., którą otrzymał syn jego jako krzyżmo w r. 1884, przyszedł do posiadania znaczniejszych funduszów.

Obecnie winien jest oskarżony galicyjskiej Kasie oszczędności 81.500 złr. Następnie zeznał oskarżony, że podpisywał często Zimie weksle *in bianco*.

Na zapytanie przewodniczącego, dlaczego będąc tak przezornym i przedsiębiorczym podpisywał Zimie weksle *in bianco*, oświadczył oskarżony, że „z natury swej mało ma siły odpornej i wszystko da w siebie wmówić“.

Co do dalszego zarzutu, jakoby był Zimie pomocnym w usunięciu weksla na 80.000 złr., twierdził oskarżony, że o całej sprawie dowiedział się dopiero w toku śledztwa prowadzonego przeciwko niemu. Jakkolwiek wiesel, który został usunięty opatrzony był jego podpisem, to on tego podpisu na wekslu nie umieszczał. Zresztą nie miał wcale wiadomości o tem, że weksel z jego podpi em znajdował się w portfelu wekslowym. Z tej więc nieświadomości wyciąga Ziołecki konsekwencyę, że nie mógł mieć interesu w fałszowaniu rozmaitych ksiąg, bilansów i inwentarza. — Również nie może się utrzymać twierdzenie, jakoby on weksel ten ze skarbca usunął, gdyż dostęp do skarbca miał tylko Zima. Ktoby tych fałszerstw się dopuścił, tego oskarżony nie wie, a podejrzeń, nie mając pewnych dowodów, na nikogo rzucać nie myśli.

Po kilku pytaniach, zwróconych do oskarżonego ze strony Prokuratora Państwa i obrońców dr. Greka i dr. Kwiatkowskiego, odroczył przewodniczący o godzinie 6 wieczorem rozprawę do dzisiaj rana.

Na dzisiejszej przedpołudniowej rozprawie przesłuchał trybunał najpierw drugiego oskarżonego Ferdynanda Gąsiorowskiego. Oskarżony nie poczuwa się do winy. Wykonywał tylko rozkazy Zimy, który był w Kasie oszczędności samowładnym panem. Jako likwidator wciągał tylko asygnaty do księgi, nie zważając wcale na to, na jakiej podstawie asygnata była wystawioną. Zdarzało się także czasem, że księgował poszczególne pozycye tylko na ustne polecenie Zimy. Oskarżony miał zupełne zaufanie do Zimy i jeżeli wykonywał polecenia Zimy, to nie działał w jakiemś z nim porozumieniu, lecz z powodu tego, że wątpliwość jakakolwiek podniesiona przez oskarżonego w obecności Zimy, sprowadzała zawsze burzę.

Co do uczynionego mu zarzutu w akcie oskarżenia, że wystawił asygnatę na 3666 zł.. mimo, że na rachunek ś. p. Czerwieńskiego złożoną była tylko kwota 2666 zł., oświadczył oskarżony, że w tej sprawie nic pozytywnego powiedzieć nie może, gdyż było to w czasie runu, kiedy codziennie musiał załatwiać tysiące wypłat.

Św. dr. Emanuel Roiński, adwokat krajowy, były dyrektor naczelny gal. Kasy oszczędności, na stosowne zapytanie zeznaje, że wiedział od Zimy o powstaniu funduszu na pokrycie nieściągalnych weksli. Fundusz ten miał być prowadzony jako „specyalna rezerwa“, a powstał w ten sposób, że od eskontu weksli prócz 5 prc., pobierano nadto pół prc. na owę specyalną rezerwę. Świadek zeznaje dalej, że za czasów jego urzędowania wielkich strat w dziale wekslowym nie było, wynosiły one najwyżej 200—300 zł. Zima był ostry dla urzędników, lecz przystępny; świadkowi jednak nic nie wiadomo o tem, by kiedyś przychodziło między Zimą a urzędnikami do awantur.

Na zapytanie wotanta radcy Szymonowicza zeznaje w dalszym ciągu dr Roiński, że nie podobało mu się to, że Zima sam się tylko rządził w dziale wekslowym i aby tak nadal nie było postawił nawet na jednem z posiedzeń dyrekcyi wniosek, aby w dziale tym była inna manipulacya. Dr. Roiński zeznał dalej, że Zima cieszył się niezwykłem zaufaniem, dopiero później zaczęto „przebąkiwać“, że coś jest w postępowaniu Zimy nielegalnego. Zima, jak świadek następnie już po swojem ustąpieniu z dyrekcyi słyszał, usuwał wszystkich tak z dyrekcyi jak i z urzędników galic. Kasy oszczędności, którzy nie byli mu powolni.

Następnie osk. Gąsiorowski wyjaśniał w jaki sposób powstała rezerwa wekslowa, mająca służyć na pokrycie nieściągalnych weksli. O powstaniu tej rezerwy dowiedział się Gąsiorowski od dyr. Zimy dopiero w r. 1897. Następnie dawał oskarżony wyjaśnienia co do uczynionych Ziołeckiemu zarzutów. Przy tej jednak sposobności popadał niejednokrotnie w sprzeczność z zeznaniami swojemi na poprzedniej rozprawie.

*(Gwałt publiczny i ciężkie uszkodzenie ciała).*

Rozprawa karna przeciw Józefowi Stupakowi i towarzyszom o zbrodnię gwałtu publicznego i ciężkiego uszkodzenia ciała zakończyła się wczoraj w nocy.

Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Józefa Stupaka na 6 tygodni, Kazimierza Stupaka na 1 rok, Maryana Stupaka na 1 rok ciężkiego więzienia, obostrzonego raz na miesiąc postem, a Jana Dudyka i Kazimierza Zygarlickiego uwolnił od winy i kary.

---

## GOSPODARSTWO I HANDEL

**Nowe banknoty.** Z Wiednia telegrafują nam: *Jury* Banku austro-węgierskiego dla osądzenia szkiców na austro-węg. bankoty wyższych kategoryi, przyznała pierwszą nagrodę 2000 koron budapeszteńskiemu malarzowi Władysławowi Hegedüsowi. Drugą nagrodę 1200 koron otrzymał szkic malarza z Pragi Włodzimierza Zupańskiego, trzecią 800 koron projekt malarza wiedeńskiego Edwarda Veitha, wreszcie czwartą 400 koron szkic zamieszkałego w Wiedniu malarza Bertolda Löfflera.

---

## OSTATNIA POCZTA

**Najj. Pan** przyjął we wtorek na dłuższej audyencyi prywatnej P. Ministra spraw zagranicznych hr. Gołuchowskiego.

Zwłoki króla Milana przewiezione będą jutro z Wiednia na miejsce wiecznego spoczynku. Król już wtedy, gdy opuściwszy na zawsze Serbię przybył do Wiednia, sporządził testament, w którym wyraził życzenie, aby zwłoki jego spoczęły w jednym z klasztorów serbskich, znajdujących się na ziemi węgierskiej. Dokument zawierający tę ostatnią wolę nieboszczyka znajduje się — jak donosi *Fremdenblatt* — w posiadaniu P. Ministra hr. Gołuchowskiego. Na ziemi węgierskiej znajdują się dwa klasztory serbskie, a ponieważ w jednym z nich, mianowicie w Krużedole spoczywają zwłoki księżnej Ljubicy, małżonki założyciela dynastyi Obrenowiczów, Miłosza I., która zmarła na wygnaniu w r. 1847 w Nowymsadzie, przeto zapadło postanowienie pochowania w tym to klasztorze byłego władcę Serbii. Klasztor leży u północnego wylotu wioski Krużedol, mniej więcej 10 kilometrów na południe od Karłowca, siedziby grecko-wschodniego patryarchy.

O przebiegu choroby, która tak tragiczny wzięła obrót, donoszą dziennikі: Król Milan zapadł był na influenzę przed czterema tygodniami, a chociaż wystąpiła ona wśród groźnych objawów — nastąpiło bowiem zapalenie oskrzeli — pacyent wyzdrowiał pra-

wie zupełnie po dniach dwunastu, a nieopuszczał swych komnat jedynie dla zapobieżenia recydywie. Niespodzianie dnia 3 b. m. wystąpiło znowu wśród dreszczów zapalenie prawego płuca. Przebieg był łagodny, niepokoił tylko lekarzy stan serca. Zwołane konsylium lekarskie zawiadomiło zaraz króla Aleksandra telegraficznie, że stan jest właśnie ze względu na osłabienie serca bardzo poważny.

Do soboty przebieg choroby był normalny; dopiero tego dnia wieczorem nastąpiło stanowcze pogorszenie. Pacyent nie miał świadomości prawdziwego stanu rzeczy — czytał gazety i sam uspakajał swe otoczenie. Tymczasem niepokojące objawy zwiększały się; wystąpił obrzęk nóg, duszność, śpiączka. W niedzielę rano mimo to Milan zdołał przyjąć nieco pożywienia, ale już po południu puls był ledwie uczuwalny. Nazajutrz przyszło znowu polepszenie; Milan z adjutantem układał nawet plany wyjazdu do Abbazyi. W poniedziałek dopiero nagle o godz. 3 i pół po południu stracił przytomność, a o 4 wyzionął ducha.

---

Zdaniem *Czasu* doniesienie *Polit. Corr.* o zaprowadzeniu małego stanu oblężenia w Kijowie przez tamtejszego generał-gubernatora, potrzebuje potwierdzenia z tego zwłaszcza powodu, że gen. Dragomirow ma tam tak rozległe pełnomocnictwa, że nie potrzebuje stanu oblężenia, aby módz zastosować najsurowsze środki represyi.

---

Z Sofii telegrafują: W obec twierdzenia dzienników zagranicznych, że prezydent gabinetu bułgarskiego wstrzymał uzbrojenia, prowadzone przez macedoński komitet, na żądanie Austro-Węgier, stwierdza bułgarski dziennik urzędowy, że stało się to na żądanie reprezentantów innych mocarstw, mianowicie zaś Rossyi.

---

Z Londynu piszą nam: „Tutaj, o ile w pierwszej chwili po zgonie królowej spoglądano z pewnem niedowierzaniem na nowego władcę Edwarda VII, o tyle obecnie z dniem każdym pozycya jego rośnie coraz bardziej i wszystko, co dotąd zrobił lub powiedział, spotkało się z ogólnem uznaniem. Z wielkiem zajęciem i ciekawością oczekują wszyscy mowy tronowej, którą król otworzy wkrótce nowe sesye parlamentu. Ma ona zawierać ważne enuncyacye polityczne, zwłaszcza w kierunku polityki zagranicznej".

---

# TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

## Rada państwa.

**Wiedeń,** 14 lutego. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów Prezydent otworzył o godzinie pół do 12; poczem zawiadomił o wyniku przedsięwziętych wczoraj wyborów do komisyj. Z Galicyi wybrano do komisyi budżetowej: Romańczuka, Eugeniusza Abrahamowicza, Kozłowskiego, Górskiego, Byka, Romanawicza, Henzla, Starzyńskiego i Barwińskiego; do wojskowej: Juliusza Bławowskiego, Gniewosza, Kozłowskiego, Popowskiego, Sapiehę i Szajera; do kolejowej: Kolischera, Stwiertnię, Niementowskiego, Struszkiewicza, Bindera, Giżowskiego i Walewskiego. Następnie zawiadomił Prezydent, że komisya dla nietykalności poselskiej ukonstytuowała się wybierając przewodniczącym Eugeniusza Abrahamowicza.

Z kolei odczytywano wnioski i interpelacye; między innymi odczytano wniosek dep. Bomby o zaprowadzenie cła wywozowego dla drzewa wywożonego z Galicyi za granicę, wniosek Offnera o zabezpieczenie dyet poselskich przed egzekucyą i uznanie ich za nieprzenośne, dalej wniosek Bindera, Wielowiejskiego i Struszkiewicza w sprawie zmiany ustawy o zarazie bydlęcej.

Nastąpił dalszy ciąg wczorajszej dyskusyi nad wnioskiem Baernreithera. Zabiera głos Młodoczech Plaček; zacząwszy po czesku, mówi dalej po niemiecku. Oświadcza się przeciw wnioskowi Baernreithera i zapowiada, że wniesie imieniem swego stronnictwa inne oświadczenie aniżeli Baernreither. Mowca ubolewa, że Izba nie przyłączyła się do wniosków Jaworskiego, Pacaka i Daszyńskiego, gdyż nie odpowiada to wcale zwyczajowi parlamentarnemu, aby na tak ważną enuncyacyę, jak Mowa Tronowa odpowiedzieć tylko zwykłą manifestacyą lojalności i zapewnieniem o chęci do pracy.

Plaček mówi do tej pory (godzina 2). Posiedzenie trwa dalej.

**Wiedeń,** 14 lutego. Klub Młodoczechów wybrał dziś przewodniczącym dr. Pacaka, pierwszym jego zastępcą Stranskyego, drugim Brzorada.

**Wiedeń,** 14 lutego. Dziś ukonstytuowało się tu „wolne Zjednoczenie przemysłowców". Przystąpiło już 62 członków. Przewodniczącym jest p. Sylwester.

**Wiedeń,** 14 lutego. Niemieckie stronnictwo postępowe ukonstytuowało się wczoraj, wybierając do prezydyum Funkego, Grossa, Pergelta i Voglera.

---

**Kraków,** 14 lutego. *(Tel. pryw.).* Rada miasta odbyła wczoraj wieczorem uroczyste posiedzenie w sprawie otwarcia wodociągu. Przemawiał prezydent Friedlein podając historyę prac koło budowy wodociągu i wyrażając uznanie wszystkim, którzy w pracach tych udział wzięli. Szczególne podziękowanie złożył prezydent p. Romanowi Ingardenowi, który wykonał projekt wodociągu i budowę jego przeprowadził. (Oklaski). Mowca zakończył słowy: „Budowa została ukończoną. Możność jej wykonania zawdzięczamy Wysokiemu Sejmowi, Wydziałowi krajowemu i władzom rządowym, którym też tu publicznie w imieniu gminy wdzięczność wyrażam. (Oklaski). Ale w pierwszym rzędzie należy się wdzięczność Temu, który raczył w łasce swej udzielić sankcyi ustawom nam potrzebnym i który Imię swe wodociągowi najłaskawiej nadać pozwolił. Dajmyż więc wyraz naszym uczuciom wznosząc okrzyk: Najjaśniejszy Pan Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje!" — Okrzyk ten Rada powtórzyła trzykrotnie.

Następnie na wniosek komisyi wodociągowej przedłożony przez prof. dr. Rosenblatta uchwaliła Rada otworzyć dzisiaj wodociąg i od dzisiaj wprowadzić 4 prc. dodatek do czynszów na pokrycie administracyi i amortyzacyi.

Rada wyraziła w końcu podziękowanie prezydentowi Friedleinowi za jego udział w pracach komisyi wodociągowej.

**Kraków,** 14 lutego. *(Tel. pryw.).* Dziś rano odbyło się w kościele N. P. Maryi uroczyste nabożeństwo z okazyi otwarcia wodociągów. Celebrował infułat ks. Krzemiński. Na nabożeństwie byli: prez. Friedlein, Rada miejska, generał broni Albori, delegat Laskowski, prezydent wyższego sądu kraj. Czyszczan, naczelnicy władz i liczna publiczność. Po nabożeństwie udano się na rynek i tu dokonał poświęcenia studni infułat ks. Krzemiński, następnie otworzono na rynku dwie fontany, tryskające na wysokość wieży ratuszowej; z kolei udali się radni do Bielan, gdzie puszczono w ruch maszyny. Prez. Friedlein wysłał do urzędu ochmistrzowskiego Najj. Pana depeszę donoszącą o otwarciu dla ogólnego dobra ludności wodociągów Imienia Najj. Ces. Franciszka Józefa w Krakowie.

**Kraków,** 14 lutego *(Tel. pryw.)* Dyrekcya okręgu skarbowego w Krakowie wykryła prowadzone na ogromną skalę przemytnictwo sacharyny z niemieckich fabryk do Galicyi. Przemytnictwo było dziełem spółki izraelickiej, złożonej ze 100 conajmniej osób. Na czele jej stał Markus Hirsch Krieger z Podgórza pod Krakowem. Spółka doprowadzała sacharynę do Mysłowic do spedytora Weichmanna, a ztąd przemycała ją do Galicyi rodzina przemytników Kobierów. Wedle przypuszczalnego obliczenia spółka rzeczona wprowadziła do Galicyi przez przeciąg niespełna roku 15 ctn. metr. sacharyny, czyli 30 ctn. zwykłych. Spółka płaciła za klgr. sacharyny nr. 1, silniejszej 110 razy od cukru, 6 zł. loco Mysłowice, sprzedawała zaś kilogram hurtownie w Galicyi po 12 zł., a małe tabelki po $1\frac{1}{2}$ ct., co przynosiło 60 zł. za klgr., czyli 1000 prc. zarobku. Przemycaną sacharynę kupowały fabryki likierów i rozolisów, fabryki wody sodowej, cukiernie i t. d. Do osłodzenia 1 butelki likieru wystarcza tabelka sacharyny nr. 3, dająca tyle słodyczy co $\frac{1}{2}$ fnt. cukru a kosztująca $3\frac{1}{2}$ ct. Przemycanie sacharyny wychodziło na szkodę skarbu Państwa, wyrządzało szkodę nie tylko fabrykom cukru, ale także wielu innym rzetelnie prowadzonym przedsiębiorstwom, które nie mogły wytrzymać konkurencyi z przedsiębiorstwami posługującemi się przemycaną sacharyną. Główni organizatorowie spółki są już znani tutejszej okręgowej Dyrekcyi skarbu. Śledztwo prowadzi się w całym kraju, a winni obłożeni będą bardzo wysokiemi karami skarbowemi. Jeden z organizatorów spółki uciekł do Frankfurtu. Główny organizator Markus Hirsch Krieger znajduje się na wolnej stopie za kaucyą. Dwaj inni siedzą w areszcie.

---

**Wiedeń,** 14 lutego. Na audyencyach ogólnych przyjął dziś Najj. Pan między innymi zastępcę Marszałka kraj. p. Antoniego Chamca.

**Wiedeń,** 14 lutego. Dziś przedpołudniem komisya złożona z tutejszego posła serbskiego Christicza zastępcy ministerstwa spraw zagranicznych, marszałka dworu i zastępcy urzędu ochmistrzowskiego dokonała w pomieszkaniu Milana stwierdzenia tożsamości osoby zmarłego i spisała protokół, poczem trumnę zamknięto i zalutowano. Obecnym był przytem adjutant króla serbskiego i wielu dygnitarzy serbskich.

Dziś rano złożono na trumnie ogromny z wieńcem napisem: „Mojemu drogiemu ojcu — Aleksander".

**Wiedeń,** 14 lutego. *Wiener Ztg.* ogłasza: P. Minister sprawiedliwości zamianował zastępców prokuratoryi Państwa Teofila Simonowicza i Kazimierza Angermana radcami sądu krajowego w Czerniowcach, a adjunkta sądowego dr. Antoniego Winnickiego w Kocmaniu sekretarzem sądowym w Serecie.

**Wiedeń,** 14 lutego. Pan Minister sprawiedliwości przeniósł notaryuszów: Konstantego Widawskiego z Budzanowa do Kopyczyniec i Jana Wewiórskiego z Ustrzyk do Budzanowa.

**Wiedeń,** 14 lutego. *N. Wiener Tagblatt* donosi, że udział Austryi w czystym zysku Banku austro-węgierskiego wynosi 2,200.000 koron.

**Budapeszt,** 14 lutego. Około 1200 robotników poszukujących pracy za pośrednictwem państwowego biura pracy, których urzędnicy biura skarcili z powodu nieprzyzwoitego zachowania się, zbombardowało kamieniami dom w którym mieści się to biuro. Wybito wszystkie okna i zniszczono umeblowanie. Policya uderzyła z wydobytymi pałaszami na ekscedentów, rozproszyła ich i aresztowała 30. Gdy tłum, zebrawszy się na innym punkcie, usiłował odbić aresztowanych, wywiązała się formalna walka uliczna. Konna policya, wystąpiwszy w dostatecznej ilości, rozproszyła tłum, przyczem aresztowała jeszcze 5 osób.

**Warszawa,** 14 lutego. *(Tel. pryw.).* Wczoraj o godz. 12 w południe oddało warszawskie Towarzystwo sztuk pięknych zarządowi teatrów posąg Moniuszki, postawiony w foyer teatru Wielkiego.

**Berlin,** 14 lutego. Parlament niemiecki obradował wczoraj nad rezolucyą, która żąda, aby w traktacie państwowym, jaki zostanie zawarty z Chinami, znajdował się wyraźny warunek o wolności wykonywania religii chrześciańskiej i aby chrześcianie pozostawali pod opieką mocarstw podpisanych na owym traktacie. Wniosek dodatkowy przywódcy socyalistów Bebla, aby na misyonarzy chrześciańskich nałożyć obowiązek wstrzymania się od wszelkiego mieszania się do ekonomicznych, socyalnych i politycznych spraw chińskich — parlament odrzucił. Następnie parlament przyjął wniosek komisyi budżetowej w sprawie zaopatrzenia tych żołnierzy, którzy brali udział w ekspedycyi chińskiej oraz wdów i sierot po poległych w tejże wyprawie.

**Petersburg,** 14 lutego. Dziennik *Rossia* donosi z Moskwy, że rektor tamtejszego Uniwersytetu wydał obwieszczenie, w którem wskazuje na to, że od początku obecnego półrocza rozrzucono wśród studentów podburzające odezwy, celem wywołania niepokojów i udaremnienia frekwentacyi odczytów, co jednak na razie nie odniosło skutku. Z końcem stycznia b. r. wszakże 308 studentów zgromadziło się w auli uniwersyteckiej i przeszkodziło odbyciu wykładów, zapowiadając rzekomo imieniem całej młodzieży obstrukcyę. Rektor zawiadamia, że przeciw owym 308 studendem wdrożono śledztwo i wzywa studentów, aby się zachowali spokojnie i uczęszczali na wykłady.

**Petersburg,** 14 lutego. *(Tel. pryw.).* Komisya przeciwdżumowa ogłasza, że w owczyskach Czeba koło Tubeka i w Mereku, gdzie z początkiem epidemii zmarło 134 osób a 2 tylko wyzdrowiały, ponieważ od 25 stycznia nie było do dziś dnia żadnego więcej wypadku, zarządzono dezynfekcyę lepianek i zniesiono kordon wojskowy otaczający wspomniane miejscowości.

**Kijów,** 14 lutego. *(Tel. pryw.).* Zadnieprzańska linia Konstantynogród-Łozowa, kolei kijowsko-połtawskiej została zupełnie wykończoną. W marcu otwartym będzie ruch osobowy i towarowy na całej linii Kijów-Połtawa.

**Rzym,** 14 lutego. Rokowania w sprawie utworzenia nowego gabinetu wzięły pomyślny obrót. Można uważać za rzecz pewną, że w skład nowego gabinetu wejdą Zanardelli, Giolitti, Prinetti, Nasi, Galimberti, Sanmartino i Morin.

**Bukareszt,** 14 lutego. W Izbie deputowanych p. Carp, a w senacie p. Majoresco odczytali deklaracye, w której powiedziano, że król po naradach z rozmaitemi osobistościami prosił p. Carpa, aby cofnął podanie o dymisyę. P. Carp czyni zadość życzeniu królewskiemu, tembardziej, że wedle zapewnienia przywódcy stronnictwa konserwatywnego księcia Cantacuzena możliwem jest osiągnięcie porozumienia pomiędzy rządem a większością komisyi, której Izba deputowanych przekazała projekty rządowe o nowych podatkach. Deklaracya wypowiada w końcu nadzieję, iż gabinet znajdzie poparcie u parlamentu.

**Bruksela,** 14 lutego. W toku obrad w Izbie reprezentantów nad ustawą o domach gry, odrzucono, przyjęty przez senat artykuł, który utrzymuje w dalszej mocy przywileje domów gry w Ostendzie i Spa.

**Madryt,** 14 lutego. Demonstracye uliczne w Barcelonie, Santandarze i innych miastach trwają ciągle. W Santandarze motłoch napadł na pewien klasztor męski, złupił go i podpalił. Inne klasztory żeńskie obrzucano kamieniami. Zandarmerya wystąpiła i dała ognia w powietrze.

**Madryt,** 14 lutego. W samem mieście panuje spokój zupełny, tylko w odleglejszych ulicach przeciągały grupy demonstrantów, wznosząc okrzyki przeciw małżeństwu księżniczki Asturyi. Dzienniki piszą już w tonie bardziej umiarkowanym.

**Madryt,** 14 lutego. Z powodu pogrzebu poety Campo Amora przyszło do demonstracyj. Poszczególne grupy demonstrantów obrzuciły kamieniami klasztor zakonnic. Policya rozproszyła tłum, strzelając w powietrze. Demonstranci zebrali się jednak powtórnie na innej ulicy. Policya musiała użyć broni. Demonstranci odpowiedzieli gradem kamieni. Wiele osób zraniono; policya zarządziła wiele aresztowań.

**Madryt,** 14 lutego. W Madrycie ogłoszono stan oblężenia. Władze wojskowe objęły zarząd miasta.

**Walencya,** 14 lutego. Wczoraj ponowiły się tu zaburzenia, przyszło do formalnej bójki między żandarmami a manifestantami. Żandarmerya strzelała. Jedną osobę zabito, 1 jest ranna.

**Malaga,** 14 lutego. Odbyły się tu demonstracye przeciw duchowieństwu. Kilku francuskich duchownych, którzy udali się do Brazylii wygwizdano. Redakcyę tut. *Gazety Katalońskiej* obrzucono kamieniami.

**Bombay,** 14 lutego. Zaszły tu znowu nowe liczne wypadki dżumy. Ludność miejscowa zachowuje się spokojnie i oddaje się zwykłym codziennym zajęciom.

## Wypadki w Chinach.

**Berlin,** 14 lutego. Marszałek polny hr. Waldersse donosi, że Japonia zgodziła się na układ w sprawie oddania Anglikom kolei żelaznej z Szanhaikwan do Pekinu.

**Londyn,** 14 lutego. *Pall Mall Gazette* donosi z Szanhaikwan, pod datą 11 b. m., że koło Kaohiao odbyła się potyczka, w której Rossyanie mieli 42 zabitych. Telegram powiada dalej, że car Mikołaj zganił admirała Aleksiejewa za to, iż samowolnie zabrał materyał kolei żelaznej.

## Podbój Transvaalu.

**Londyn,** 14 lutego. Dzienniki donoszą z Pretoryi 12 b. m.: Pułkownik Babington stoczył koło Wentersdorp potyczkę z małym oddziałem Boerów, którzy dostali się do niewoli angielskiej; wielu z nich w walce zginęło lub jest rannych.

**Kapsztadt,** 14 lutego. Zdarzyły się dwa nowe wypadki śmierci na dżumę.

**Kapsztadt,** 14 lutego. Z powodu wielkiej ilości zasłabnięć na tyfus w całej południowej Afryce, zarządy sanitarne zwróciły się do rządu z prośbą o rozszerzenie ich pełnomocnictw.

**Kapsztadt,** 14 lutego. Przywódca pokojowej komisyi Boerów, Piete De Wet, przebywający w Kapsztadzie, stara się utworzyć związek Afrykanderów, aby Boerowie mieli sposobność przekonać się, że nie mają co liczyć na poparcie Afrykanderów, lecz powinni zawrzeć pokój.

**Durban,** 14 lutego. Na przestrzeni pomiędzy Standerton i Grailingstad znajduje się jeszcze niewielu Boerów, którzy korzystają z każdej sposobności, aby wyrządzać szkody Anglikom, i unikają wszakże oręźnego z nimi spotkania. Generał French uderzył na przednią straż oddziału Boerów, stojącego pod Ermelo. Słychać, że 40 Boerów padło, a 200 dostało się do niewoli. Wojsko angielskie zdobyło też wielką ilość bydła.

---

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń,** 14 lutego 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 673·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 684·—, Akcye Anglobanku 272·—, Akcye Unionbanku 539·—, Akcye Länderbanku 414·50, Akcye Bankvereinu 470·25, Akcye Bodencredit 887·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 640·—, Akcye Kolei państwowych 673·—, Akcye Kolei Południowej 108·—, Akcye Tramway *A)* 276·—, Akcye Tramway *B)* 273·—, Akcye Kolei Elbethal 479·50, Akcye Kolei Północnej 6340·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej 542·—, Akcye Alpiny 439·50, Akcye Rima Muranyi 486·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1575·—, Akcye Fabryki broni 283·—, Akcye Tureckie tytoniowe 298·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·60, Renta majowa 98·45, Austryacka Renta koronowa 98·80, Węgierska Renta koron. 93·45, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·30, 4 prc. Listy Banku krajowego 91·75, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 98·75, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 110·75, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·—, 4 prc. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92·40.

---

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

# Nadesłane.

## COLOSSEUM THORNA

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. **W niedzielę i święta dwa przedstawienia** o godz. 4 po południu po cenach zniżonych, o godz. 8 wieczór po cenach zwykłych. Co piątku High-Life.

Nowy sensacyjny program. **Les Alexandros**, najznakomitsza trupa akrobacka. **Józef Modl**, humorysta teatru Ronachera we Wiedniu. **Jean Mora et la belle Lola**, komiczny akt muzykalny. **Carmen Carreno**, fenomen wokalny. **Hrabina Ferruccy**, śpiewaczka liryczna. **Victoria Belling**, żonglerka. **Ferry i Perry**, modernistyczne karykaturzystki. **Huberto Vincento**, naśladowca żaby. **Sakun'ala**, ze swoimi 6 wężami. Bilety wcześniej są do nabycia w biurze dzienników W-go Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

## C. k. uprzyw. galicyjski akcyjny Bank hipoteczny Oddział depozytowy

przyjmuje wkładki i wypłaca zaliczki na rachunek bieżący, przyjmuje do przechowania papiery wartościowe i udziela na takowe zaliczki.

Nadto zaprowadzono na wzór instytucyj zagranicznych tak zwane

### Depozyta schowkowe (Safe Deposits).

Za opłatą 25 do 35 zł. a. w. rocznie depozytaryusz otrzymuje w stalowej kasie pancernej schowek do wyłącznego użytku i pod własnym kluczem, gdzie **bezpiecznie a dyskretnie** przechowywać można swoje mienie lub ważne dokumenty.

W tym kierunku poczynił Bank hipoteczny jak najdalej idące zarządzenia.

Przepisy, odnoszące się do tego rodzaju depozytów, otrzymać można bezpłatnie w oddziale depozytowym

## Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 13 lutego 1901.

**24 — 28 — 45 — 69 — 73**

Następne ciągnienia odbędą się dnia 27 lutego i 13 marca 1901.

## Przyjechali do Lwowa dnia 14 lutego 1901

HOTEL GEORGE.

PP. W. Wyszkowski z Galicyi, H. Wierzycki z Tarnowa M. Rosenstock ze Skałata, W. Berezowski z Żydaczowa, O. Klominek ze Trzcinicy, S. Rozwadowski z Glinny, E. Małachowski z Odessy, St. Małachowski z Monachium, M. Siegmann z Wiednia, E. Einhorn z Krakowa.

# Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

## przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

| Pociągi posp. (o godzinie) | Pociągi osob. (o godzinie) | przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny] |
|---|---|---|
| | 12·05 | Ze Stryja, Kałusza i Borysławia (ze Skolego od 1/5 do 30/9). |
| 12·20 | | Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu. |
| 2·31 | | Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia. |
| | 3·35 | Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec. |
| | 6·10 | Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla. |
| | 6·20 | Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna. |
| | 6·46 | Z Brzuchowic, (codziennie od 13/5 do 16/9 włącznie). |
| | 7·45 | Z Janowa. |
| | 8·00 | Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów). |
| | 8·05 | Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu. |
| | 8·15 | Z Sokala i Rawy ruskiej. |
| | 8·50 | Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu. |
| | 11·45 | Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla). |
| | 11·55 | Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa). |
| | 12·55 | Z Janowa. |
| | 1·15 | Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (z Ławocznego od 1/8 do 15/9). |
| 1.35 | | Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka. |
| 1·45 | | Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa. |
| 2 35 | | Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów. |
| | 3·14 | Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta). |
| | 5·40 | Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów. |
| | 5 45 | Z Krakowa. |
| | 5.55 | Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa. |
| | 6·00 | Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej. |
| | 7·24 | Z Brzuchowic, (od 13/5 do 16/9 w niedzielę i święta). |
| | 8·28 | Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta). |
| 8·40 | | Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla. |
| | 8·50 | Z Brzuchowic (od 13/5 do 16/9). |
| | 9·23 | Z Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9) |
| | 9·45 | Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa. |
| | 10·00 | Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező. |
| | 10·15 | Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa. |
| | 10·30 | Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec. |

**na dworzec „Podzamcze“**

| Pociągi posp. | Pociągi osob. | |
|---|---|---|
| | 3·12 | Z Podwołoczysk, Tarnopola. |
| | 7·40 | Z Tarnopola. |
| 2·20 | | Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. |
| | [illegible]·17 | „ „ „ „ |
| | 10·[illegible] | „ „ „ „ |

## odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

| Pociągi posp. (o godzinie) | Pociągi osob. (o godzinie) | odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego] |
|---|---|---|
| 12·40 | | Do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina). |
| 2·51 | | Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy. |
| | 4·15 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora |
| | 5 45 | Do Brzuchowic. (od 13/5 do 16/9 codziennie). |
| | 6 25 | Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia. |
| | 6 30 | Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów. |
| | 6·35 | Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor. |
| 8·30 | | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa. |
| | 8.40 | Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa. |
| | 9·00 | Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/8 do 15/9) |
| | 9·15 | Do Janowa |
| | 9·25 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy. |
| | 9.55 | Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor. |
| | 10·20 | Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej. |
| | 1·25 | Do Janowa (od 1/5 do 16/9 w niedziele i święta). |
| 1 55 | | Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów). |
| | 2·15 | Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta). |
| 2·45 | | Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna. |
| 2·55 | | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, |
| | 3·05 | Do Stryja (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9). |
| | 3·15 | Do Janowa (codziennie od 1/5 do 15/9). |
| | 3·26 | Do Brzuchowic (codziennie od 13/5 do 16/9). |
| | 3·30 | Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia. |
| | 6·10 | Do Stanisławowa. |
| | 6·13 | Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, a od 16/9 do 3/4 1901 codziennie). |
| | 6·30 | Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa. |
| | 6·50 | Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza. |
| | 7·10 | Do Tarnopola i Brodów. |
| | 7·25 | Do Sokala i Rawy ruskiej. |
| | 7·48 | Do Brzuchowic (od 13/5 do 16/9 w niedziele i święta). |
| | 9·12 | Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta). |
| | 10·50 | Do Czerniowiec, Itzkan. |
| | 10·40 | Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa. |
| | 11·00 | Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa. |

**z dworca „Podzamcze“**

| Pociągi posp. | Pociągi osob. | |
|---|---|---|
| | 6·45 | Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. |
| | 9·42 | Do Podwołoczysk. |
| 2·08 | | Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. |
| | 7 33 | Do Tarnopola. |
| | 11·[illegible]3 | Do Podwołoczysk. |

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest wcześniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5 udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

# CENNIK lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 14. lutego 1901.

(bez kuponu bieżącego)

| | płacą walutą K. | h. | żądają koron K. | h. |
|---|---|---|---|---|
| **I. Akcye za sztukę.** | | | | |
| Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) | 630 | — | 648 | — |
| Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.) | 354 | — | 364 | — |
| Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron) | 423 | — | 429 | — |
| Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.) | 527 | — | 535 | — |
| Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.) | — | — | 150 | — |
| Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. | 400 | — | 410 | — |
| Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.) | 400 | — | 420 | — |
| **II. Listy zastawne** za 100 K. | | | | |
| Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% | 109 | 50 | — | — |
| „ „ „ 4½% „ los. w 50 l. | 98 | 10 | 98 | 80 |
| „ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K. | 90 | — | 90 | 70 |
| „ kraj. 4½% w. a. los w 51 l. | 98 | 70 | 99 | 40 |
| „ „ 4% w. a. los w 57 l. | 92 | — | 92 | 70 |
| Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya) | 92 | — | 92 | 70 |
| Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat | 93 | — | 93 | 70 |
| 4% los. w 56 lat | 91 | — | 91 | 70 |
| **III. Obligi** za 100 K. | | | | |
| Gal. funduszu propinac. 4% w. a. | 95 | 60 | 96 | 30 |
| Bukow. funduszu propin. 5% w. a. | 100 | 50 | — | — |
| Komunalne Banku kr. 5% (2em.) | 101 | — | 101 | 70 |
| „ „ „ 4½% (3em.) | 98 | 70 | 99 | 40 |
| Komunalne banku kr. (4em.) 4% | 92 | — | 92 | 70 |
| Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k. | — | — | — | — |
| Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873 | 100 | — | — | — |
| „ „ 4% po 200 koron z roku 1893 | 92 | 20 | 92 | 90 |
| Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k. | 87 | — | 87 | 70 |
| „ „ „ 4½% „ 200 k. | 96 | 70 | 97 | 40 |
| **IV. Losy.** | | | | |
| Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.) | 65 | — | 69 | — |
| M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.) | 150 | — | — | — |
| **V. Monety.** | | | | |
| Dukat cesarski | 11 | 27 | 11 | 45 |
| 20 frankówka | 19 | 05 | 19 | 30 |
| 100 rubli rosyjskich srebrnych | 253 | — | 257 | — |
| 100 rubli rosyjskich papierowych | 253 | 20 | 255 | 20 |
| 100 marek niemieckich | 117 | 20 | 117 | 70 |

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 13. lutego 1901

| A. Ogólny dług państwa. | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad | 98.50 | 98.70 |
| luty-sierpień | 98.40 | 98.60 |
| Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec | 98.40 | 98.60 |
| kwiecień-październik | 98.40 | 98.60 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr. | 181.— | 183.— |
| „ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr. | 136.75 | 137.25 |
| „ „ 1860 po 100 zł. 5 pr. | 168.25 | 170.25 |
| „ „ 1864 po 100 zł. | 201.— | 203.— |
| „ „ 1864 po 50 zł. | 201.— | 203.— |
| Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr. | 300.75 | 301.75 |
| **B. Dług państwa** (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych). | | |
| Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr. | 118.30 | 118.50 |
| Austr. renta w wal kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr. | 98.20 | 98.40 |
| **C. Obligacye kolejowe.** | | |
| Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr. | 95.40 | 96.40 |
| Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr. | 114.— | 115.— |
| Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye) | 494.— | 498 — |
| Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr. | 119.— | 120.— |
| Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr. | 95.70 | 96.65 |
| Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr. | 427.30 | 429.30 |
| **Obligacye pierwszeństwa** (kolejowe). | | |
| Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| „ w złocie za 200 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr. | 96.60 | 97.30 |
| Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr. | 96.95 | 97.95 |
| Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr. | 94.— | 96.— |
| Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr. | 96.— | 97.— |
| Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr. | 95.65 | 96.65 |
| Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr. | 116.50 | —.— |
| **D.-Dług państwa** (krajów korony węgierskiej). | | |
| Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr. | 118.30 | 118.50 |
| „ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr. | 93.60 | 93.80 |
| Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr. | 99.— | 99.90 |
| „ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4 pr. | 141.25 | 142.25 |
| „ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.) | 166.60 | 167.50 |
| „ „ „ za 50 zł. (100 kor.) | 166.60 | 167.50 |
| **E. Obligacye** indemnizacyjne. | | |
| Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr. | 92.75 | 93.75 |
| Węgier za 100 zł. 4 pr. | 92.60 | 93.60 |
| **F. Inne publiczne pożyczki.** | | |
| Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr. | 257.50 | 259.50 |
| Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr. | 106.— | 107.— |
| Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr. | 92.20 | 93.20 |
| Bukowińskiej obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr. | 101.75 | —.— |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr. | —.— | —.— |
| „ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr. | 92.— | 92.90 |
| „ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr. | 95.50 | 96.45 |
| Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr. | 87.50 | 88.— |
| Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr. | —.— | —.— |
| Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr. | 79.50 | 80.75 |
| Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank. | 107.25 | 108.25 |
| **G. Listy zastawne.** Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.). | | |
| Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr. | 99.75 | 100.75 |
| Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr. | 9[illegible].25 | 95.25 |
| „ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr. | 2[illegible]1.75 | 243.75 |
| „ „ „ „ „ 1889 3 pr. | 234.— | 235.50 |
| Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr. | 103.— | 104.— |
| „ „ „ „ los 4 pr. | 94.— | 94.50 |
| Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr. | 109.50 | 110.50 |
| „ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr. | 98.25 | 99.25 |
| „ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr. | 89.50 | 90.50 |
| Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat. | 92.— | 92.50 |
| „ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat. | 93.— | 94.— |
| „ „ „ „ 4 pr. stare | 93.— | 94.— |
| „ „ „ „ 4 pr. za 200 kor. | 91.30 | 91.35 |
| Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne | 98.50 | 99.20 |
| Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr. | 101.35 | 102.— |
| Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr. | 98.50 | 99.25 |
| Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr. | 92.— | 93.— |
| Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr. | 98.75 | 99.75 |
| „ „ „ 50 lat los 4 pr. | 98.75 | 99.75 |
| **H. Obligacye** z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom. | | |
| Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr. | —.— | —.— |
| Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr. | 106.30 | 107.— |
| Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr. | 108.75 | 109.95 |
| Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr. | 98.— | 98.80 |
| „ „ „ „ „ „ 1887 4 pr. | 100.— | 100.80 |
| „ „ „ „ „ „ 1888 4 pr. | 98.— | 98.80 |
| „ „ „ „ „ „ 1891 4 pr. | 98.— | 98.80 |
| Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 86.75 | 87.75 |
| Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 5 pr. | 94.90 | 95.60 |
| Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr. | —.— | —.— |
| Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr. | 105.20 | 106.20 |
| „ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr. | 105.20 | 106.20 |
| „ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr. | 94.75 | 95.75 |
| **J. Losy** (za sztukę). | | |
| Budapesztańskie (Basilica) 5 zł. | 14.15 | 15.15 |
| Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł. | 390.— | 392.— |
| Clary 40 zł. mk. | 140.— | 142.— |
| Pożyczka miasta Insbruku 20 zł. | 74.— | 75.— |
| Losy miasta Krakowa 20 zł. | 65.50 | 67.50 |
| Pożyczka miasta Lublany 20 zł. | 57.— | 58.— |
| Palffy 40 zł. mk. | 143.— | 146.— |
| Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. | 47.50 | 48.50 |

| | płacą | żądają |
|---|---|---|
| Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. | 23.50 | 24.50 |
| Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. | 59.— | 63.— |
| Salma 40 zł. mk. | 180.— | 181.— |
| Pożyczka miasta Salzburga 20 zł. | 67.— | 68.— |
| St Genois 40 zł. mk. | 202.— | 205.— |
| Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł. | 158.— | —.— |
| „ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr. | 450.— | —.— |
| Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr. | 167.— | —.— |
| **K. Akcye** banków (za sztukę). | | |
| Banku Anglo-austr. 240 kor. | 272.— | 272.— |
| Peszt. banku handl. 500 zł. | 2460.— | 2468.— |
| Zakład kred. dla handlu i przem. | —.— | —.— |
| Węg. banku kredyt. 200 zł. | 672.75 | 673.75 |
| Dolno austr. tow. esk. 500 zł. | 1429.— | 1430.— |
| Galic. banku hipotecz. 200 zł. | 640.— | 646.— |
| „ „ dla handlu i przem. 200 zł. | 356.— | 364.— |
| Banku dla krajów koronnych 200 zł. | 415.50 | 417.50 |
| „ Austro-węg. 600 zł. | 1685.— | 1691.— |
| „ Związkow. (Unionbank) 200 zł. | 540.— | 541.— |
| Czesk. banku związk. 100 zł. | 258.— | 259.— |
| Zivnosteńska banka 100 zł. | 266.— | 267.— |
| **L. Akcye** Przedsiębiorstw transportowych. | | |
| Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł. | 400.— | 410.— |
| „ „ „ akcye zakład 200 zł. | 295.— | 305.— |
| Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk. | 6280.— | 6300.— |
| Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł. | —.— | —.— |
| „ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł. | 537.— | 540.— |
| „ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł. | 392.— | 400 — |
| „ państwowych 200 zł. | —.— | —.— |
| „ południowej 200 zł. | —.— | —.— |
| „ węg. galicyj. l. 200 zł. | 420.— | 422.— |
| Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk. | 753.— | 757.— |
| **M. Akcye** Przedsiębiorstw przemysłowych. | | |
| Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł. | 814.— | 818.— |
| Galic. karpackie naft. tow. 500 kor. | 858.— | 862.— |
| Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł. | 435.25 | 436.25 |
| Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł. | 157 .— | 1580.— |
| Schodnicy 500 kor. | 1400.— | 1420.— |
| Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków | —.— | —.— |
| Trifail. tow. kop. węgla 70 zł. | 455.— | 460.— |
| **N. WEKSLE.** | | |
| Berlin za 100 marek 5 pr. | 117.47 | 117.65 |
| Londyn za 10 funt. szt. 4 pr. | 240.65 | 240.85 |
| Paryż za 100 franków | 95.52 | 95.65 |
| Petersburg za 100 rubli 5½ pr. | —.— | —.— |
| Niemieckie banki | 117.60 | 118.— |
| Włoskie banki | 90.20 | 90.40 |
| Francuskie banki | 95.20 | 95.40 |
| Szwajcarskie banki | 95.20 | 95.40 |
| **O. WALUTY.** | | |
| Dukat cesarski | 11.33 | 11.38 |
| Austr. węg. 8 guld. złota moneta | —.— | —.— |
| 20-frankówka | 19.12 | 19.15 |
| 20-markówka | 23.51 | 23.59 |
| Rosyjski półimperiał | —.— | —.— |
| Niemieckie banknoty za 100 marek | 117.52 | 117.70 |
| Włoskie banknoty za 100 lir. | 90.30 | 90.50 |
| Ruble | 2.53 | 2.54 |

DZIENNIK URZĘDOWY.

# Licytacye.

L. cz. E. 15/00 (5) [1155 3—3]

Na żądanie Izaska Seidmana, odbędzie się dnia 25. lutego 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 381 i 1/3 części realności lwh. 389 ks. gr. Tłuste, wraz z przynależnościami, składającemi się z lady jodłowej i półki z desek.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1400 kor., przynależności zaś na 12 kor.

Najniższa cena wynosi 706 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tłuste, dnia 18. stycznia 1901.

---

L. cz. E. 64/00 (32) [1159 3—3]

Dnia 27. lutego 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. IV. sądu tutejszego relicytacya realności objętej wykazem hip. l. 9 ks. gr. gm. kat. Zadubrowce, z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 6200 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 3200 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Śniatyn, dnia 24. stycznia 1901.

---

L. cz. E. III. 719/00 (10) [1182 2—3]

Na żądanie gal. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Pawła Dąbrowskiego, odbędzie się dnia 5. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. 6, licytacya realności objętej whl. 1392/I. ks. gr. gm. kat. Lwów pod l. kons. 1352/$^1/_4$, wraz z przynależnościami, składającemi się z drzwi, okien, parkanu i t. d.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną przy utrzymaniu służebności oparcia muru k. C. p. 6 na 75.900 kor., przynależności zaś na 1022 kor.

Najniższa cena wynosi 38461 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Sekcya I., Oddział III
Lwów, dnia 28. listopada 1900.

---

L. cz. E. 1119/00 (5) [841 2—3]

Na żądanie c. k. Prokuratoryi Skarbu we Lwowie, działającej im. Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 8. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18 w Zborowie, licytacya 4/6 części ciała hip. l. 200 gm. Pomorzany, Reizi Halpern własnych.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1333 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 666 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jesli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 17. stycznia 1901.

---

L. cz. E. 82/98 (61) [643 2—3]

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Kołomyi, zastąpionej przez adw. dra Dębickiego w Kołomyi, odbędzie się dnia 12. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. (drzwi) 9, licytacya dóbr Załokruki, powiat sądowy Obertyn, l. wyk. hip. 320 ks. gr. dla posiadłości tabularnych tutejszego sądu objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków mieszkalnych i gospodarczych, inwentarza żywego i martwego, tudzież drzewostanu.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 186.107 kor. 20 hal., a to: grunta i budynki na 172.000 kor., inwentarz żywy na 5780 kor., inwentarz martwy na 2700 kor. 20 hal., zasiewy na 5627 kor.

Najniższa cena wynosi 124.071 kor. 48 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 12. stycznia 1901.

---

L. cz. 116017 [1200 2—3]

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonanie budowli wodnych faszynowych na Wisłoce pod gruntami gminnemi w Kamienicy w tarnowskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 27. lutego 1901 w c. k. Starostwie w Tarnowie publiczna licytacya ofertowa.

Kwota wywołana wynosi 15403.16 K.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do 12 godziny w południe wnoszone być mają oferty, ułożone ściśle według przepisanego wzoru, a zaopatrzone marką stemplową na 1 K i we wadyum wynoszące 5% kwoty wywołania z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent powinien podać ofiarowany opust czy nadwyżkę nad ceny jednostkowe bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać imieniem i nazwiskiem.

Oferty nie ułożone ściśle według przepisanego wzoru albo zawierające jakiekolwiek dopiski zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś nie podane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6. lutego 1901.

(Wzór)

O F E R T A
(Stempel na 1 koronę.)

mocą której ja niżej podpisany obowiązuję się wykonać budowle wodne faszynowe na Wisłoce pod gruntami włościańskimi w Kamienicy w tarnowskim okręgu budowniczym za opustem . . . . . . . . . . . . . (liczbami i słowami) procentów od cen fiskalnych.

Warunki znam dokładnie i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.

Jako wadyum składam . . . . . . .
W Tarnowie, dnia 27. lutego 1901.
(Podpis).

---

L. cz. E. 1483/00 (5) [1194 2—3]

Na żądanie Mirli Klar, odbędzie się dnia 11. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8, licytacya $^1/_4$ części realności whl. 328 ks. gr. gm. kat. Meducha objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 495 kor.

Najniższa cena wynosi 330 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niż j wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Halicz, dnia 5. stycznia 1901.

---

L. cz. E. 859/00 (6) [1192 2—3]

Na żądanie Antoniego Paściaka po Marcinie, odbędzie się dnia 28. lutego 1901 o godzinie 10$^1/_2$ przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya ciała hip. lwh. 465 ks. gr. gm. Harta.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1720 kor.

Najniższa cena wynosi 1146 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Dynów, dnia 15. stycznia 1901.

---

L. cz. E. 708/00 (28) (1197 2—3)

Dnia 27. lutego 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 7, licytacya $^1/_4$ niewydzielonej części realności wh. 702 gminy Mikulińce.

Nieruchomość tę oceniono na 4000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Mikulińce, dnia 18. stycznia 1901.

---

L. cz. E. 16?2/00 (3) [543]

Na żądanie p. Alfredy z Sawickich Luciów we Lwowie, odbędzie się dnia 14. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46. licytacya połowy ciała hipotecznego lwh. 72 ks. gr. gm. kat. Złoczów objętego a z parc. bud. lk. 354 wraz z domem i z parc. grunt. lk. 189/1 i 190/1 się składającego.

Przynależności nie ma.

Połowa nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 664 kor.

Najniższa cena wynosi 332 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 10 kor. 79 hal. się przyznaje, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może kazdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 45.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 3. stycznia 1901.

---

L. cz. E. XIV. 2998/00 (5) [694]

Na żądanie Magistratu miasta Krakowa, zastąpionego przez adw. dra Hajdukiewicza, odbędzie się dnia 19. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56 w Krakowie, licytacya placu pustego przy ulicy Krakowskiej l. orj. 63, lwh 1430 w Krakowie, parcela bud. 1004, 475 i 476.

Przynależności brak.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1737 kor.

Najniższa cena wynosi 868 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się jednocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.
Kraków, dnia 31. grudnia 1900.

---

L. cz. E. 41/00 (5) [707]

Na żądanie Rojzy Goldmann, kupcowej w Pruchniku, odbędzie się dnia 14. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17, licytacya połowy realności lwh. 162 ks. gr. gm. Pruchnik wieś objętej, Marcina Olejarza własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2882 kor. 44 hal., przynależności zaś na 469 kor.

Najniższa cena wynosi 2236 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w tut. kancelaryi sądowej.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Pruchnik, dnia 20. listopada 1900.

L. cz. E. 183/00 (9) [1188 1—3]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 13. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 13, przymusowa licytacya majętności Borki ad Łowcze, objętej whl. 823 tus. ks. gr. dla w. p., wraz z przynależnościami, składającemi się według protokołu opisania i oszacowania z dnia 12. października 1900 i 7. grudnia 1900 l. E. 183/00 (8) z budynków mieszkalnych i gospodarczych, drzewostanu i zasiewów ozimych.

Nieruchomość powyższa z przynależnościami, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 28.490 kor., a to grunta z drzewostanem na 25.290 kor., budynki zaś i zasiewy na 3200 kor.

Najniższa cena wynosi 18.993 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19. stycznia 1901.

L. cz. E. 646/99 (8) [1237]

Dnia 12. marca 1901 o godz. 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 12, licytacya realności lwh. 52 i 6/8 części realności lwh. 54 gm. Smęgorzów.

Nieruchomość lwh. 52 oszacowana na 3595 kor. 19 hal., a przynależności na 290 kor., zaś 6/8 części realności lwh. 54 na 120 koron.

Najniższa cena wynosi lwh. 52 = 2590 kor. 7 hal., zaś lwh. 54 = 80 kor.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu przy terminie, inaczej roszczenia co do samej nieruchomości nie będą skuteczne.

Osoby, które jakie prawa na powyższej nieruchomości mają, zawiadamiane będą o wydarzeniach postępowania ogłoszeniem na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dąbrowa, dnia 14. stycznia 1901.

L. cz. E. 42/00 (7) [1255]

Dnia 7. marca 1901 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 128 gm. kat. Trojca objętej, celem zniesienia wspólnej własności tej realności.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3164 kor.

Najniższa cena wynosi 2400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 29. stycznia 1901.

L. cz. E. 1639/00 (4) [1256]

Dnia 7. marca 1901 o godz. 11 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacya realności lwh. 1658 ks. gr. gm. kat. Zabłotów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3668 kor. 40 hal.

Najniższa cena wynosi 1834 kor. 20 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 29. stycznia 1901.

G. Zl. E. 196/99 (7) [1179]

Versteigerungsedict.

Am 14. März 1901 Vormittags 9 Uhr findet beim dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 11 die Versteigerung der Realität Einl. Zl. 1146 der Grundb. der Katastr. Gemeinde Zabłotów sammt Zubehör, statt.

Die zur Versteigerung gelangende Liegenschaft ist auf 5777 Kr. 47 h.

Das geringste Gebot beträgt 2888 Kr. 73½ h., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt.

Die Versteigerungsbedingungen und die auf die obzitirten Liegenschaft sich beziehenden Urkunden als Grundbuchs-Hypothekenauszug, Catastarauszug, Schätzungsprotokoll u. s. w.) können von den Kauflustigen beim gefertigten Gerichte Zimmer Nr. 8 während der Geschäftsstunden eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden können.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaften Rechte oder Lasten begründet sind oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntniss gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten nahmhaft machen.

K. k. Bezirksgericht, Abtheilung IV.

Zabłotów, am 29. Jänner 1900.

L. cz. E. 502/00 (2) [1116]

Na dniu 14. marca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, w biurze Nr. IV., licytacya 4/6 części realności lwh. 1194, 1/3 części realności lwh. 195 i 1/6 części realności lwh. 1156 ks. gr. gminy kat. Sądowa Wisznia objętych.

Najniższa oferta wynosi co do 4/6 części realności lwh. 1194 kwotę 160 kor., co do 1/3 części realności lwh. 115 kwotę 586 kor. 68 hal., zaś co do 1/6 części realności lwh. 1156 kwotę 515 kor. 55 hal.

Poniżej tychże cen sprzedaż do skutku nie przyjdzie.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzie, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sądowa Wisznia, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. E. 2015/99 (15) [1029 1—3]

Na żądanie Ity Herzig, żony właściciela piwiarni w Sanoku i Herscha Izaka Rubina rabina w Jaśle, odbędzie się dnia 12. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya:

A) realności objętej wyk. hip. 232 ks. gr. miasta Sanoka składającej się z domów Nr. 77, 304 a, 304 b, z zabudowań gospodarczych, budki na trafikę i domu szynkowego i studni, wraz z przynależnościami składającymi się z ogrodzenia sztachet parkanu i stołu kamiennego, dalej z parcel grunt. 23 i 24 ogrodów z przynależnościami składającemi się ze sztachet,

B) jednej czwartej części realności objętej wyk. hip. 253 ks. gr. miasta Sanoka składającej się z niezabudowanych parcel budowlanych 178/1 i 178/2 wraz z przynależnościami, składającemi się z oparkanienia i bramy.

Każda z tych realności ad A) i ad B) osobno będą sprzedane.

Nieruchomość ad A), wystawiona na licytacyę, oceniona jest na kwotę 62.377 kor. z tego przynależności na 50 kor.

Zaś nieruchomość ad B), wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 420 kor. z tego przynależności na 6 kor. 25 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad A) kwotę 34.153 kor., zaś co do ¼ części realności ad B) wynosi najniższa cena kwotę 280 koron.

Poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

O tabularne zanotowanie wyznaczenia terminu licytacyjnego na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości wyk. hip. 232 względnie ¼ części nieruchomości wyk. hip. 253 ks. gr. gm. miasta Sanoka wzywa się c. k. sąd obwodowy w Sanoku, przesyłając mu wygotowanie niniejszej uchwały.

Sanok, dnia 12. stycznia 1901.

L. cz. E. 481/00 (8) [1078]

Na żądanie p. Jakóba Mühlbauera, kupca w Żabiu, odbędzie się dnia 14. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya 21/24 części realności lwh. 26 ks. gr. gm. Żabie, Ołeksy i Maryjki Ostafijczuków własnych, składającej się z parc. bud. l. k. 25 (dom) i grunt. l. k. 66 (rola), 67 łąka) i 68 (pastwisko).

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1032 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 688 kor. 23 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, równocześnie ustalone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 31. grudnia 1900.

L. cz. E. 21/00 (10) [718 1—3]

Na żądanie Towarzystwa dla kredytu hipotecznego i osobistego w Krakowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 14. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale Nr. V., licytacya:

1) majętności tab. Olszanik część VIII. lwh. 661, 2) majętności tab. Olszanik część V., whl. 658 i 3) majętności tab. Olszanik część IV., whl. 657 ks. gr. dla większych posiadłości przy c. k. sądzie obwodowym w Samborze prowadzonej objętych, Tadeusza Boreckiego własnych, wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego, stajni, spichlerza, stodoły, studni, altany, z domu drugiego, 2 stajni, piwnicy, 2 obrogów, 2 koni, 6 pługów, 6 bron, 1 wozu i 1 żałubni.

Nieruchomości Olszanik część VIII., V. i IV., wystawione na licytacyę z przynależnościami są ocenione: 1) Olszanik część VIII. na 7830 kor., 2) Olszanik część V. na 4453 kor., a 3) Olszanik część IV. na 39.703 kor., przynależności zaś ad 1) na 4977 kor., ad 2) na 125 kor., zaś ad 3) na 832 kor., wszystkie wreszcie trzy majętności razem jako całość gospodarcza na 50.000 kor.

Najniższa cena wynosi 1) co do Olszanika część VIII. kwotę 5826 kor. 68 hal., 2) co do Olszanika część V. kwotę 2968 kor. 68 hal., 3) co do Olszanika część IV. 26.468 koron 68 hal., wreszcie wszystkich trzech majętności razem 33.333 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale Nr. V.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 7. grudnia 1900.

L. cz. E. 2566/00 (5) [1227]

Na żądanie Apolonii Wilk, odbędzie się dnia 22. lutego 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacya ¼ części realności lwh. 19 ks. gr. gm. kat. Babica objętej, Wojciecha Pasternaka własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Część nieruchomości wraz z częścią przynależności, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 814 kor.

Najniższa cena wynosi 542 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 21. grudnia 1900.

L. cz. E 3650/00 (2) [1241 1—3]

Dnia 5. marca 1901 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego licytacya połowy realności objętej lwh. 619 gm. Stańkowa, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza gospodarczego.

Połowa nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 11.964 kor., przynależności zaś na 256 kor.

Najniższa cena wynosi 8013 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, 15. stycznia 1901.

L. cz. E. 2137/00 (10) [939]

W c. k. Sądzie powiatowym w Kutach odbędzie się dnia 12. marca 1900 o godz. 12 w południe ponowna licytacya realności lwh. 125 gm. kat. Jabłonica.

Cena szacunkowa 3368 kor.

Najniższa oferta 2745 kor. 32 hal.

Odnośne dokumenta do przejrzenia w sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Kuty, dnia 22. stycznia 1901.

# Konkursa.

L. cz. 96/pr. (1901) [1206 2—3]

Konkurs

celem obsadzenia przy c. k. galic. Prokuratoryi skarbu dwóch posad starszych radców w VI. klasie rangi i jednej posady radcy w VII. klasie rangi, oraz ewentualnie dwóch posad radców w VII. klasie rangi, ewentualnie dwóch posad sekretarzy w VIII. klasie rangi, ewentualnie dwóch posad adjunktów w IX. klasie rangi i ewentualnie dwóch posad cypistów w X. klasie rangi.

Kompetenci o posadę koncypisty względnie adjunkta Prokuratoryi skarbu winni wykazać doktorat prawniczy, przynajmniej jednoroczną praktykę sądową i złożenie egzaminu przepisanego dla służby konceptowej przy Prokuratoryi skarbu; ubiegający się o wyższe posady służbowe, winni nadto wykazać złożenie egzaminu adwokackiego.

Podania kompetencyjne zaopatrzone także w dowody dokładnej znajomości języków krajowych i języka niemieckiego należy wnieść w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. galic. Prokuratoryi skarbu we Lwowie, w przeciągu 4 tygodni.

Lwów, dnia 11. lutego 1901.

---

L. 366 [1090 3—3]

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posady lekarza miejskiego, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Do posady tej przywiązaną jest płaca roczna w kwocie 1000 kor.

Chcący otrzymać tę posadę muszą prócz dostatecznej fizycznej zdatności posiadać następujące warunki po myśli ust. z dnia 2. lutego 1891 Dz. ust kr. Nr. 17.

1. posiadają prawo obywatelstwa austryackiego;
2. dyplom doktora wszech nauk lekarskich, otrzymany na jednym z uniwersytetów austryackich.
3. najmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim.
4. nieskazitelny charakter.
5. znajomość języków krajowych.

Między kandydatami otrzymają pierwszeństwo ci, którzy wykażą się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego albo egzaminem fizykackim.

Dostateczną fizyczną zdatność starającego się o tę posadę należy udowodnić świadectwem c. k. lekarza powiatowego, lub też świadectwem lekarskim potwierdzonem przez c. k. lekarza powiatowego.

Po upływie jednego roku orzeknie Rada miejska czy posada ta ma być stale nadaną.

Termin do wnoszenia podań wyznacza się do 15. marca 1901.

Z Magistratu miasta.

Wadowice, dnia 5. lutego 1901.

---

L. 2123 [1213 1—3]

Ogłoszenie konkursu.

Zwierzchność gminna miasta Andrychowa ogłasza, iż w roku bieżącym nadane będą z fundacyi śp. Józefa Košvitzkyego 2 stypendya po 576 koron rocznie, przeznaczone dla młodzieży mającej się kształcić w rzemiośle.

Kandydat ma wykazać:

1) że jest synem mieszkańca Andrychowa, Roczyn lub Targanic, pochodzenie nieślubne nie stanowi przeszkody,

2) ma złożyć dowody potrzeby wsparcia (świadectwo ubóstwa).

3) ma przedłożyć świadectwo uczęszczania do szkoły ludowej w Andrychowie

4) ma się wyzakać świadectwami, że robi celujące postępy w naukach i odznacza się pilnością i obyczajnością.

Ubiegający się o te stypendya mają wnieść podania za pośrednictwem swej przełożonej Władzy szkolnej do Zwierzchności gminnej miasta Andrychowa w terminie 30 dniowym, licząc od dnia umieszczenia konkursu w Gazecie.

Andrychów, dnia 21. stycznia 1901.

# Upadłości.

L. cz. S. 2/1 (1) [917 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Zakładu bankowego i komisowego w Stanisławowie zarejestrowanego pod firmą Zakład bankowy i komisowy stowarzyszenie z 5 krotną poręką w Stanisławowie w likwidacyi, ileże Debora Samuely wykazała pretensyę wyrokiem sądowym i że stowarzyszenie to zastanowiło wypłatę.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. p. Sokala, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Izydora Falka w Stanisławowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1. marca 1901, godz. 10 przed południem, w tym sądzie w biurze Nr. 2, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 1. kwietnia 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 22. kwietnia 1901 godz. 10 przedpołudniem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stanisławowie lub w pobliżu Stanisławowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 31. stycznia 1901.

---

L. cz. S. 2/1 (1) [1211 2—3]

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd kraj. j. handl. we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku firmy M. Chajes & H. Luft zarejestrowanej pod firmą M. Chajes & H. Luft handel owocami południowemi we Lwowie, jakoteż do prywatnego majątku osobiście odpowiedzialnych spólników Mordka Manesa Chajes i Heny Luft.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu kraj. Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. adw. dr. Stanisława Korytkę we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 22. lutego 1901, godz. 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkursowej, zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 19. marca 1901, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 19. kwietnia 1901 godz. 11 przed południem Sala 13 w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika do doręczeń.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy.

Oddział VII.

Lwów, dnia 8. lutego 1901.

---

L. cz. S. 4/99 (83) [1218]

Uchwałą tego sądu z dnia 3. marca 1899 l. cz. S. 4/99 3 otworzony konkurs do majątku Samuela Welka uznaje się po myśli §. 154 ord. konkurs. za ukończony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 19. stycznia 1901.

# Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 42/01 (2) [1265]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratoryi Państwa po myśli §. 493 p. k. orzekł, że zabrane przez c. k. Dyrekcyę Policyi w Krakowie w handlach Zygmunta Gleisnera i Amalii Frommer w Krakowie trzy karty korespondencyjne a to:

I. Nr. 350. kobieta leżąca pod rowerem i wiersze „Unverhofft“ do „Rädlein“;

II. Nr. 351. kobieta z podniesioną suknią i wiersze „Oben chic“ do „Nymphe“;

III. Nr. 355. kobieta z podniesioną nogą „Dunses nationales“ Cancom france

zawierają znamiona występku z §. 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych kart korespondencyjnych.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 12. lutego 1901.

---

Zl. 31. (1053)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Februar 1901, Pr. IX. 9/2, die Weiterverbreitung der Nummer 6963 der Zeitschrift: „Il Piccolo“ vom 1. Februar 1901 wegen der Artikel von „Certo non consimili sono le condizioni“ bis „dobbiamo difenderla da tutta la Regione“ des Artikels: „La discussione. Vna proposta sospensiva“ nach §. 65 a St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4 Februar 1901, Pr. 25/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Zar“ vom 31. Jänner 1901 wegen der Artikel: „Na život a na smrt“ in der Stelle von „Lidstvo ma pohrdnouti bis „žije kral“; „Radikalni poslanec“ und „Otec naroda“ nach §§. 302, 303, 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Februar 1901, Pr. 22/1, die Weiterverbreitung der nicht periodischen, in Prag gedruckten Zeitschrift: „Manifestacni schuze vypomocnych uredniku c. k. uradu v kralovstvi ceskem v Praze, dne 9. prosince 1900. Sestavil Robert Brusak. Nakladem spolku „Existence“. Tiskem „Politiky“ 1901. — „Manifestationsversammlung der Hilfsbeamten bei den k. k. Behörden im Königreiche Böhmen in Prag, am 9. December 1900. Zusammengestellt von Robert Brusak. Verlag des Vereines „Existenz“. Druckerei der „Politik“ in Prag 1901“. nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Strafgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Februar 1901, Pr. 26/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Vinohradske Listy“ vom 2 Februar 1901 wegen des Artikels: „A zase Nemci na Kral Vinohradech“ nach §. 302 St. G. verboten.

---

Zl. 32 (1086)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Salzburg hat mit dem Erkenntnisse vom 3. Februar 1901, Pr. 1/1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Salzburger Local-Anzeiger“ vom 31 Jänner 1901 wegen der Stelle von „Kronprinz Rudolph“ bis „mich bezaubert Leopold“ des Artikels: „Kronprinz Rudolph“ unter „Vermischtes“ nach §. 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Februar 1901, Pr 29/1, die Weiterverbreitung des Heftes 1 der Zeitschrift: „Knibovna Noweho Kultu“ wegen der Stellen von „a za konecne odkryli“ bis „vykonavatelu zakona“ von „Nemuzeme byti“ bis „karakterisuje individua“ von „Lide nemohouce“ bis „ukláda vseobecnosti“, von „A proto konecne“ bis „casto k ustupu“, von „Jest tedy absurdni“ bis „svou moc“, von „Kdo z tech“ bis „sve policisty“, von „Aby zlepsenim“ bis „nebo naroda“ und von „Manzelstvi tedy“ bis „stalo se nasilim“ nach §. 305 St. G. verboten

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Februar 1901, Pr. 27/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Der deutsche Volksbote“ vom 3. Februar 1901 wegen des Artikels: „Der verfassungstreue Großgrundbesitz“ von „Mit einem Wolhberechneten“ bis „erfüllen“ nach §. 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Februar 1901, Pr. 28/1, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Ceska Demokracie“ vom 3. Februar 1901 wegen des Artikels: „Ctvrtecni vystoupeni nasich poslancu“ von „Ukazte ji“ bis „za Vami“ nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Februar 1901, Pr. IV. 4/2, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Posel z Podhori“ vom 2. Februar 1901 wegen des Artikels: „Zijemy ve state pravnim?“ nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Februar 1901, Pr. 6, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Süddeutsche Volkszeitung“ vom 19. Hartungs 2014/1901 wegen der Beilage: „Oesterreichische Beschlagnahmungen“ nach §. 24 Pr. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Reichenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 5. Februar 1901, Pr. 6 2, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Freigeist“ vom 1 Februar 1901 wegen des Artikels: „Jetzt wissen wir's“ nach §. 300 St. G. und „Schrecklich! des Officiersranges entkleidet“ nach §. 300 St. G. und Art. V. des Gesetzes vom 17. December 1862, Nr. 8 R. G. Bl ex 1863. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Februar 1901, Pr. I. 12/1, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Brnensky Drak“ vom 1. Februar 1901 wegen des ganzen Artikels: „Z Mistku“ und zwar von „Sotva snad nasli bychom“ bis „drzosti brzo sklapnul“ nach §. 302 St. G. verboten

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Neutitschein hat mit dem Erkenntnisse vom 4. Februar 1901 Pr. 1/2, die Weiterverbreitung der Nummer 4 und der Beilage zur Nummer 5 der Zeitschrift: „Wolność“ ohne Datum wegen der Artikel: „Germanyzacya-czehizacya“, „Kościół“, „Kto jest anarchista“, „Rozmyślania“ und „Spiski“ nach §§. 64, 65 a, 302 und 305 St. G. und §. 9 Pr. G. verboten.

# Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. XII. 14 1 (2) [1184 2—3]

Przeciw Gizeli Stark ze Lwowa, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez J. Henryka Beera, kupca we Wiedniu, pozew o 258 k. 60 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5. marca 1901 o godz. 11 przed południem Sala Nr. III.

Celem strzeżenia praw Gizeli Stark, ustanawia się pana dr. Schiera, adwokata we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższą pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.

Lwów, dnia 24. stycznia 1901.

---

L. cz. IV. 1/97 (11) [996 3—3]

C. k. Sąd powiatowy w Busku oddział III. podaje do wiadomości, że Józefa Auirini zmarła bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia dnia 20. grudnia 1896 w Milatynie nowym.

Gdy miejsce pobytu Rudolfa Auiriniego nie jest znanem, wzywa się go, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się tylko spadkobiercami i z ustanowionym dla nieznanego z miejsca pobytu kuratorem Karolem Auirini w Krośnie.

Busk, dnia 29. lipca 1900.

L. cz. Nc. V. 591/00 (2) [988 3--3]
Wzywa się każdego któryby posiadał książeczkę wkładkową Towarzystwa kredytowego i oszczędności w Kołomyi Nr. 708 na kwotę 500 kor. na imię Schulima Birnberga opiewającą, aby o tem do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego, tut. sądowi doniósł tem pewniej, że inaczej taż książeczka wkładkowa będzie za pozbawioną wszelkiego skutku.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kołomyja, dnia 10. stycznia 1901.

L. cz. A. 141/00 (3) [929 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Jaworznie ogłasza, że 23. lipca 1900 zmarła w Jeleniu, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli służąca Agnieszka Potułacz rzekomo urodzona w Skawinie.
Gdy sądowi niewiadomo, czy i którym osobom do jej spadku prawo dziedziczenia przysługuje, przeto wzywa się tych wszystkich, którzyby do spadku powyższego z jakiegokolwiek bądź tytułu prawnego jakie prawa sobie rościli, aby je w ciągu jednego roku od daty edyktu licząc, w tutejszym sądzie zgłosili i przy wykazaniu swego prawa dziedziczenia, oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym spadek, dla którego kuratorem Antoniego Lipkę, wójta w Jeleniu ustanowiono, z tymi, którzy się oświadczą do spadku i swój tytuł prawa dziedziczenia wykażą, będzie przeprowadzony i im spadek przyznanym, a część spadku nieobjęta, lub cały spadek, gdybby się nikt do spadku nie oświadczył, zostałby wydany Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy.
Jaworzno, 2. stycznia 1901.

L. cz. Nc. I. 201/1 (1) [998 3—3]
C. k. Sąd powiatowy w Głogowie wzywa niniejszem posiadaczy książeczek wkładkowych Towarzystwa Zaliczkowego w Głogowie Nr. 2502/5578 na kwotę 1889 K 73 h, Nr. 3371 na kwotę 120 K 58 h, Nr. 3870 na kwotę 190 Kor. 29 hal. opiewających, na imię Michała Guzka wystawionych, aby takowe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu, w tutejszym Sądzie złożyli i prawa swe do nich wykazali, w przeciwnym bowiem razie książeczki te na ponowne żądanie Karola Drzała, za nie ważne uznane zostaną.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 24. stycznia 1901.

L. cz. Cw. 126/1 (1) [986 3—3]
Przeciw Mosesowi Biklowi, kupcowi z Sanoka którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez powiatowe towarzystwo zaliczkowe w Sanoku pozew o zapłacenie sumy wekslowej 2000 kor. wk. zpn.
Na podstawie pozwu wydana nakaz zapłaty Cw. 126/1 (1).
Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Mosesa Bilkla, ustanawia się pana dr. Flakowicza adwokata w Sanoku kuratorem
Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanoku, dnia 4. lutego 1901.

L. cz. Cg. I. 34/1 (1) [1221 1—3]
Przeciw Amieli z Łagodziców Petsch, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Ozyasza Steinharta właściciela dóbr w Hołyniu, przez adw. dr. Mellera w Stanisławowie, pozew o uznanie prawa własności połowy dóbr Hołyń whl. 515 ts. ks. gr. dla większych posiadłości objętych zpn.
Na podstawie pozwu wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na dzień 11. lutego 1901 przed południem godz. 10 biuro Nr. 5.
Celem strzeżenia praw Anieli z Łagodziców Petsch ustanawia się pana adw. dr. Hullesa w Stanisławowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 28. Stycznia 1901.

L. cz. Cg. I. 1/1 (3) [1220 1—3]
Przeciw Antoniemu Minari którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu tutejszego przez Mendla Glanza, pozew o zezwolenie na wydanie kwoty 750 zł. z depozytu sądowego.
Na podstawie pozwu wyznaczono termin do pierwszej audyencyi na dzień 4. marca 1901 o godzinie 10 przed południem.
Celem strzeżenia praw Antoniego Minari ustanawia się pana dr. Dołżyckiego adwokata w Stanisławowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Stanisławów, dnia 29. stycznia 1901.

L. cz. C. 3/01 (1) [1247]
Przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Michała Hnatyszaka wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Pulcherye Marczak z Krzyżówki pozew o 320 koron.
Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 8. marca 1901.
Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej Michała Hnatyszaka ustanawia się pana Adama Hibla w Muszynie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie też nieobjętą masę w rzeczonej sprawie na koszt i niebezpieczeństwo masy.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Muszyna, dnia 4. stycznia 1901.

L. cz. C. II. 21/1 (1) [1248]
Przeciw nieobjętej masie spadkowej Salomona Rottenberga wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Nisku, przez Salomona Birnbauma pozew o zeznanie kontraktu lub zapłacenie równowartości w kwocie 1000 koron.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 22. lutego 1901 godz. 9. rano.
Celem strzeżenia praw nieobjętej masy spadkowej ustanawia się pana dr. Wacława Dundaczka w Nisku koratorem.
C. k Sąd powiatowy, Oddział II.
Nisko, dnia 11. lutego 1901.

L cz. C. II. 44/1 (1) [1263]
Przeciw Chasklowi Splitter ze Złoczowa którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego Oddział II. w Złoczowie przez Józefa Leiby Amaranta, kupca w Busku pozew o 815 kor.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 18. lutego 1901 o godzinie 12-tej.
Celem strzeżenia praw Chaskla Splittera ustanawia się pana adw. dr. Kołaczkowskiego w Złoczowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo. dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 10. lutego 1901.

L. cz. C. II. 43/1 (1) [1262]
Przeciw Chasklowi Splitter protokołowanemu kupcowi ze Złoczowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Złoczowie, przez Natana Katznera, kupca w Podwołoczyskach pozew o 449 kor. 71 hal.
Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 18. lutego 1901 o godzinie 12-tej.
Celem strzeżenia praw Chaskla Splittera ustanawia się p. adw. dra Kołaczkowskiego w Złoczowie, kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Złoczów, dnia 10. lutego 1901.

L. cz. C. I. 28/1 (2) [1249]
Przeciw nieobecnym Tymkowi Barna z Deszna i Wasylowi Smereckiemu z Posady górnej wniosło Towarzystwo oszczędności i kredytu w Rymanowie pozew o 450 kor.
Ustna rozprawa odbędzie się dnia 20. lutego 1901 o godz. 9 rano w biurze Nr. 1.
Ustanowieni dla strzeżenia ich praw kuratorewie a to: dla Tymka Barny Iwan Odrzechowski z Deszna. zaś dla Wasyla Smereckiego Wojciech Smerecki z Posady górnej, będą ich zastępować dopokąd się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 8. lutego 1901.

L. 11496 [1252]
OBWIESZCZENIE
o pokryciu zapotrzebowania ogierów stadnych w Galicyi przez zakupno ogierów prywatnego chowu krajowego.
C. k. Ministerstwo rolnictwa pragnąc pokryć zapotrzebowanie ogierów stadnych, jakie się okaże dla c. k. stacyi ogierów rządowych po upływie tegorocznego peryodu stanowienia o ile możności przez zakupno ogierów pochodzących z prywatnego chowu krajowego zaprasza wszystkich hodowców i właścicieli koni, aby najpóźniej do końca kwietnia b r. zgłosili pisemnie bezpośrednio do c. k Ministerstwa rolnictwa ogiery, jakie mają na sprzedaż.
Wniesione zgłoszenia będą udzielone Komendzie zakładu ogierów rządowych w Drohowyżu celem zanotowania zgłoszonych ogierów.
Ewentualne zakupno zgłoszonych ogierów będzie uskutecznione w ciągu jesieni na podstawie osobnego upoważnienia c. k. Ministerstwa rolnictwa przez Komendę zakładu ogierów rządowych w porozumieniu z Komitetem doradczym dla spraw chowu koni w Galicyi, powołanym do współdziałania w sprawach krajowego chowu koni, a to w sposób dotychczasowy w miarę potrzeby i rozporządzalnych środków pieniężnych.
Wniesione zgłoszenia ogierów do zakupna na ogiery stadne, nie ograniczają właściciela w prawie innego rozporządzenia tymi ogierami w czasie pośrednim, tak samo jak z drugiej strony przyjęcie przez c. k. Ministerstwo rolnictwa zgłoszenia nie wkłada na Ministerstwo obowiązku zakupna zgłoszonych ogierów, nawet w tym razie, jeżeli ogiery są zupełnie odpowiednie.
Każde zgłoszenie ogierów ma zawierać ich pochodzenie, miarę (wysokość), maść, wiek, imię, dalej miejscowość, w której mogą być obejrzane.
Pochodzenie ogierów tak ze strony ojca jak i matki należy legalnie wykazać.
Co do wieku zgłoszonych ogierów zauważa się wyraźnie, że tylko takie ogiery będą mogły być oglądane, ewentualnie zakupione, które w czasie ich zgłoszenia już ukończyły trzeci rok życia a nie przekroczyły jeszcze wieku ósmego roku życia.
Zgłoszenie takich ogierów, które nie doszły jeszcze do wieku wyżej oznaczonego, względnie które przekroczyły już wiek ośmiu lat, nie będą uwzględnione.
Zgłoszenia ogierów, które będą wniesione do c. k. Ministerstwa rolnictwa dopiero po upływie wyżej oznaczonego terminu, będą tylko o tyle uwzględnione, o ileby zapotrzebowanie ogierów co do rodzaju i liczby nie mogło być pokryte przez zakupno ogierów wcześnie zgłoszonych.
Z c. k. Ministerstwa rolnictwa.
Wiedeń, w styczniu 1901.

L. cz. A. 200/99 (2) [923 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Bełzie podaje do wiadomości, że Marya Nikodemska zmarła 8. maja 1899 w Przewodowie, bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Wzywa się nieznaną z miejsca pobytu Annę Nikodemską, aby w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, zgłosiła się w sądzie i wniosła oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem Iwanem Hetmanem z Przewodowa.
Bełz, dnia 6. grudnia 1900.

L. cz Nc. II. 62/00 (1) [922 1—3]
Na wniosek Kościa Boryszczaka wzywa się dzierżyciela książeczki udziałowej towarzystwa zaliczkowego w Bohorodczanach Nr. 89. na 10 zł. opiewającą, by w ciągu roku takową w Sądzie tut. przedłożył, inaczej takowa za nieważną uznaną zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 24. listopada 1900.

L. cz. 211 P. 62/99 (6) [920 1—3]
C. k. Sąd powiatowy ogłasza, że w dniu 8. kwietnia 1899 zmarł w Kalnej Jakób Adamus, a gdy miejsce pobytu syna tegoż Marcina Adamusa jako ustawowego spadkobiercy jest nieznane przeto wzywa się go, by w ciągu roku licząc, od dnia dzisiejszego zgłosił się do spadku, gdyż inaczej przewód spadkowy przeprowadzony zostanie ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Tomaszem Widzem, który dla niego został ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biała, dnia 11. września 1900.

L. cz. Firm. 291 Stow. I. 288. [952 1—3]
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie oddział II. oznajmia, że równocześnie wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowo - gospodarczych przy firmie „Pierwsze galicyjskie Towarzystwo zaliczkowe dla przemysłu i związek wierzycieli w Stanisławowie", że na walnem zgromadzeniu członków tegoż Towarzystwa dnia 31. października 1900 odbyt m postanowiono rozwiązanie Towarzystwa i likwidacyę, tudzież że likwidatorami wybrani zostali Teodor Stachewicz, Hersch Schifter, Izak Lichtenberg, Aron Juni i Wolf Arnold z tem, że imieniem stowarzyszenia wszelkie pisma tegoż dwaj likwidatorowie podpisywać będą.
Stanisławów, dnia 12. listopada 1900.

L. cz. A. 859/00 (2) [1031]
C. k. Sąd powiatowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Annę Bryg, aby w ciągu roku od ogłoszenia niniejszego edyktu liczyć się mającego do spadku po ś. p. Annie z Jaroszów 1-o Zaucha 2-o Stach dn. 4. października 1900 z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli w Jodłówce ap Wałki zmarłej się zgłosiła, gdyż w razie przeciwnym spadek z kuratorem dla niej ustanowionym Adamem Zauchą przeprowadzonym zostanie.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 16. stycznia 1901.

L. cz. T. VI. 1/01 (1) [969 1—3]
C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie wdrażając postępowanie amortyzacyjne co do zaginionej z posiadania Towarzystwa zaliczkowego w Tarnowie karty wkładkowej tegoż Towarzystwa zaliczkowego Nr. 722 „Fundusz Nowaka Przyjemskiego" obecnie na kwotę 1718 K 16 h opiewającej, wzywa niniejszem edyktem posiadacza tejże, aby ją w przeciągu jednego roku, 6 tygodni i 3 dni, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej", w tutejszym sądzie złożył, gdyż inaczej karta ta za umorzoną będzie uznaną.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 15. stycznia 1901.

L. cz. A. 263/00 (4) [904 1—3]
Wzywa się niewiadomych spadkobierców Abrahama Jakóba 2 im Ulmana na dniu 4. czerwca 1880 w Dębicy bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli zmarłego, aby się w ciągu jednego roku od dnia trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu licząc w tutejszym sądzie zgłosili i oświadczenie do spadku wnieśli, gdyż w razie przeciwnym postępowanie spadkowe zostanie przeprowadzone z tymi, którzy wykazując tytuł dziedziczenia wniosą oświadczenie do spadku.
Tym osobom zostanie w miarę ich praw spadek przyznanym a część spadku nie przyjęta lub gdyby się nikt do spadku nie oświadczył cały spadek zostanie jako bezdziedziczny skarbowi państwa wydanym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 25. stycznia 1901.

L. cz. IX. 779/94 (1/XVI) [900 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Krakowie, zawiadamia Stanisława Figla, że 24. października 1894 zmarła Franciszka Rosowa w Trojanowicach, a do spadku po niej i Stanisław Figiel przychodzi.
Ponieważ jego miejsce pobytu jest nie wiadome przeto wzywa się go aby w ciągu roku zgłosił się do spadku bo w razie przeciwnym spadek z jego kuratorem Janem Figlem będzie przeprowadzony.
Kraków, dnia 18. grudnia 1900 r.

L. cz. Nc. X. 442/00 (2) [897 1—3]
C. k. Sąd powiatowy Oddział X. w Krakowie na zasadzie ustawy z dnia 3. maja 1868 Nr. 36 dz. p. p. wzywa wszystkie te osoby, któreby były w posiadaniu dowodu (Depotschein) na dwa 4% listy zastawne gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie a mianowicie Serya V. Nr. 5. i Serya V. Nr. 12 każdy nominalnej wartości 100 zł. z kuponami dnia 31 grudnia 1897 płatnymi firmie I. F. Fischer w Krakowie na powyższe papiery złożone tytułem komisyi zabezpieczającej dostawę materyałów kancelaryjnych aby takowy przed upływem jednego roku od daty tem pawniej sądowi tutejszemu przedłożyły, ileże po bezskutecznym upływie tego czasokresu rzeczony dowód uznany zostanie za nieważny a wystawca nie będzie obowiązany w przedmiocie takowego dawać komukolwiek wyjaśnienia lub odpowiedzi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział X.
Kraków, dnia 8. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 627 poj. III. 70 [1054]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie poleca wpisanie do rejestru dla firm pojedyńczych firmy „I. Schenker" handel żelaza w Krakowie, którą podpisywać będzie właściciel handlu Izak Schenker w ten sposób że pod brzmieniem firmy umieści podpis swój „I. Schenker"
Kraków, dnia 21. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 596 XVII. 10/94. [1058]
C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w skutek oznajmienia likwidatorów firmy „Spyłka wiertnicza Kamienna" stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką że likwidacya tej firmy ukończoną została, zarządza wykreślenie tej firmy z rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.
Kraków, dnia 14. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 23 (1) [1095]
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedyczych firmę „Godel Wenkert, dzierżawa młyna w Uhryńkowcach".
Tarnopol, dnia 23. stycznia 1901.

L. cz. Firm. 18/1. [1026]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 16. stycznia 1901 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych „związek kredytowy dla handlu i przemysłu w Dobromilu stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką", a po niemiecku: „Creditverband für Handel und Gewerbe in Dobromil registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung".

Stowarzyszenie opiera się na statucie z 20. września 1900 i umowach z 10. października i 27. grudnia 1900.

Celem towarzystwa jest podniesienie zarobku i gospodarstwa członków przez dostarczenie im kapitałów potrzebnych do obrotu w handlu i przemyśle.

Czas trwania towarzystwa jest nieograniczony. Członkowie Dyrekcyi są: Feiwel Latke, Abraham Babad, Henech Dorlich, Natan Frey i Berisch Latke, właściciele realności i kupcy w Dobromilu.

Wszystkie dokumenta podpisuje dyrekcya przez położenie przy firmie towarzystwa podpisów dwóch członków Dyrekcyi.

Odpowiedzialność członków za zobowiązania stowarzyszeń jest ograniczoną, gdyż członkowie odpowiadają za zobowiązania stowarzyszenia swymi udziałami i dalszą kwotą do wysokości dwu udziałów. Wszystkie ogłoszenia stowarzyszenia uskuteczniają się przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne ogłoszenie za pomocą afiszów.

Przemyśl, dnia 19. stycznia 1901.

---

L. cz. IV. 148/78 (130) [1033 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku, zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu legataryuszów powołanych w rozporządzeniu ostatniej woli śp. ks. Aleksandra Słowińskiego proboszcza w Porębie, 30. listopada 1870 zmarłego, że zarządza złożenie do tutejszo sądowego depozytu przeznaczonych im legatów: 4000 koron krewnym ks. Aleksandra Słowińskiego do czwartego stopnia, 2000 kor. dzieciom Leonarda Serafińskiego, 400 koron Józefowi i Teresie Czapkom, 20 kor. organiście Franciszkowi Stachlowi, 40 koron Janowi Piekarzowi Michałowi Kukli, Janowi Karczowi i Józefowi Karczowi tak zwanym poddanym ks. Aleksandra Słowińskiego, 48 koron Walentemu Pośladkowi, 24 koron Annie Stolińskiej, 24 koron Maryannie Rzenno, 400 koron Gabryeli Wohlfram.

C. k. Sąd powiatowy

Brzesko, dnia 26. stycznia 1901.

---

L. cz. A. 260/00 (11) [1049 1—3]

Dnia 25. września 1894 zmarł w Tyśmienicy bez testamentu Fryderyk Tchórznicki.

Do sdadku z ustawy konkuruje tegoż syn Zygmunt Tchórznicki, którego pobyt jest sądowi nieznany.

Wzywa się Zygmunta Tchórznickiego, by w ciągu jednego roku licząc od dnia wyrażonego, zgłosił się w sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, inaczej spadek z dziedzicami oświadczonymi i kuratorem Wincentym Tchórznickim dla niego ustanowionym przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, dnia 18. stycznia 1901.

---

E. cz. E. 605/00 (6) [1051]

W sprawie egzekucyjnej stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności „Wzajemna Pomoc" w Podgórzu pko Towarzystwu wzajemnego kredytu w Zakliczynie pto 3600 kor. zpn. ustanawia się celem strzeżenia praw dłużników a to nieobjętej masy spadkowej śp. Józefa Nowaka ze Zdoni, nieobjętej masy spadkowej śp. Józefa Ramisza ze Słonej, dalej niewiadomych z życia i miejsca pobytu Macieja Kwolka z Zawady lanckorońskiej i Maryanny Niedzielskiej z Zakliczyna, którym nie mogła być doręczona uchwała c. k. sądu krajowego oddział III. w Krakowie z dnia 21. czerwca 1900 Cg. III. 26/00 (6) i ts. uchwała z dnia 25. sierpnia 1900 E. 605/00 (1) kuratora w osobie p. Stanisława Gałzińskiego notaryusza w Wojniczu.

Kurator ma osoby, dla których jest ustanowiony, tak długo zastępować w tem postępowaniu egzekucyjnem, dopóki nieobecni sami w Sądzie się nie zgłoszą, lub innego zastępcę sądowi nie wymienią, względnie dopóki masy spadkowe zmarłych nie będą objęte i wogóle interesu kurandów zastępstwa więcej nie będą potrzebowały.

Zwrócone wyżej wymienione uchwały dla kurandów przeznaczone doręcza się kuratorowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wojnicz, dnia 21. listopada 1900.

---

G. Zl. E. 737/00 (11) [1062]

Die in der Rechtssache der Bukowinaer Boden Credit Anstalt durch Dr. Moritz Paschkis in Czernowitz wider Hersch Reiss und Mendel Perlmutter wegen 4500 K 2 h ex majori 4600 K mit Beschluss des k. k. Bezirks- Gerichtes Czortków vom 10. Mai 1900 G. Zl. E. 737/00 bewilligte Execution mittels Versteigerung des gläubigen Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 42 von Chomiakówka ad Biały Potok und Einl. Zl. 156 des Grundbuches von Biały Potok sowie zu 7/12 Theilen und 5/12 Theilen geherigen Grundbuchskörpers der Einl. Zl. 396 des Grundbuches von Kossów wird infolge Antrages der Bukowinaer Boden- Credit Anstallt durch Dr. Moritz Paschkis in Czernowitz eingestellt.

K. K. Bezirks Gericht Abtheilung V.

Czortków, den 20. Dezember 1900.

---

L. cz. Firm. 703/00 [1060]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że wpisano w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych firmę „Andrzej Gardulski handel nierogacizną w Wygnance".

Tarnopol, dnia 8. grudnia 1900.

---

L. cz. hip. 1530/00 [1072 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Nisku w sprawie hipotecznej Mikołaja Dudy o wpis prawa własności $^{1}/_{7}$ części posiadłości lwh. 74. na imię tegoż — celem doręczenia rezolucyi tut. sądowi z dnia 2. maja 1900 hip. 561/00 niewiadomej z miejsca pobytu Katarzynie Duda córce Piotra, ustanawia się kuratorem ad actum Wojciecha Małka, wójta w Przędzelu.

Nisko, dnia 26. listopada 1900.

---

L. cz. IV. 132/94 (3) [1063 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że przed około 26. laty umarła w Dolinie Ryfka Scherer nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem, czy i komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali prawny tytuł dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzony tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia, oraz wniosą oświadczenia i im też zo tanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Chmielewskiego w Dolinie.

W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w ustanowionym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dolina, dnia 3 listopada 1900.

---

L. cz. T. 6/00 (2) [1093 1—3]

Wzywa się posiadacza książeczki udziałowej Towarzystwa Zaliczkowego w Starym Sączu na kwotę 25 fl. i imię Kunegundy Szeligiowicz opiewającej Nr. 267 oznaczonej, a który to udział zaraz po śmierci tejże na wkładkę Nr. 778/646 przeniesiony został, aby w przeciągu roku, sześciu tygodni i 3 dni takową złożył, gdyż po upływie tego terminu taż za umorzoną i nieważną uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 19. stycznia 1901.

---

L. cz. tab. 3668/00 [1094]

Panu Romanowi hr. Drohojowskiemu, w ostatnich czasach we Lwowie zamieszkałemu, w sprawie tabularnej toczącej się przed sądem tutejszym ma być doręczoną uchwała z dnia 16. września 1900 L. cz. 2602/00, którą dozwolono na wpis prawa własności dóbr Krukienice whl. 745 ksiąg grunt. dla większych posiadłości obwodu przemyskiego objętych dotąd Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie własnych na rzecz Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Roman hr. Drohojowski przebywa, ustanawia się mu, w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie pana adw. dr. Joachima Goldfarba.

Tenże kurator zastępować będzie p. Romana hr. Drohojowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 10. grudnia 1900.

---

L. cz. Cg. II. 1 1 (1) [1097]

Przeciw Chasklowi Splitter w Złoczowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Esterę Bienenkorb pozew o zapłatę kwoty 4827 K 50 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 15. lutego 1901 o godz 9. przed południem.

Celem strzeżenia praw Chaskla Splittera, ustanawia się kuratorem pana dr. Kołaczkowskiego, adwokata w Złoczowie.

Tenże kurator zastępować będzie Chaskla Splittera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 30. stycznia 1901.

---

L. cz. Cg. II. 2/1 (1) [1096]

Przeciw Chasklowi Splitter i Eidli Splitter w Złoczowie, których miejsce pobytu jest nieznane wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Złoczowie przez Berla Wolfa Kaczeka pozew o zapłatę kwoty 5233 K 46 h.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 15. lutego 1901 o godz. 9. przed południem.

Celem strzeżenia praw Chaskla Splittera i Eidli Splitter, ustanawia się kuratorem pana dr. Kułaczkowskiego, adwokata w Złoczowie.

Tenże kurator zastępować będzie Chaskla Splittera i Eidle Splitter w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 30. stycznia 1901.

---

# Doniesienia prywatne.

## Zaproszenie
## na XXIII. Ogólne Zgromadzenie

członków Kasy zaliczkowej w Nowym Sączu, Towarzystwa zarejestrowanego z ograniczoną poręką, mającego się odbyć w dniu 21. lutego 1901 o godz. 3 po południu w lokalu Towarzystwa.

**Porządek dzienny:**

1. Zagajenie i ukonstytuowanie Zgromadzenia przez Przewodniczącego.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1900.
3. Sprawozdanie Rady nadzorczej — oraz wniosek o zatwierdzenie rachunków i bilansu i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1900.
4. Zatwierdzenie uchwalonego przez Radę nadzorczą rozdziału zysku za rok 1900.
5. Wybór 3 członków Rady nadzorczej i jednego zastępcy w miejsce z kolei ustępujących.
6. Wnioski członków Zgromadzenia.

Rada nadzorcza Kasy zal. w Nowym Sączu, Tow. zar. z ogr. poręką

Prezes: Ks. dr. Alojzy Góralik. Sekretarz: Wiktor Oleksy.

---

## Siódme zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Kasy kredytowej w Glinianach, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, odbędzie się dnia 26. lutego 1901 o godzinie 9 przed południem w biurze kasy w Glinianach.

**Porządek dzienny:**

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1900.
2. Wiosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum za rok 1900.
3. Wniosek w sprawie rozdziału czystego zysku za rok 1900.
4. Wybór członka Rady zawiadowczej w miejsce zmarłego błp. Samuela Nadlera.
5. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1901.

Rada zawiad. Kasy kred. w Glinianach, Stow. zarej. z ogr. Kolnką

A. Dreifuss, zast. prezesa. S. L. Klein, zamęt. prezesa.

---

## Ogłoszenie.

## XXX. Ogólne Zgromadzenie
### Akcyonaryszów galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi

odbędzie się we Lwowie dnia 16 marca 1900 r. o godzinie 5 po południu w lokalnościach Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem (gmach sejmowy).

**Porządek dzienny:**

1. Zagajenie i powołanie sekretarza i 2 skrutatorów (§. 43 statutu).
2. Sprawozdanie Komitetu likwidacyjnego za rok 1900.
3. Sprawozdanie Komitetu rewizyjnego o bilansie za rok 1900 wraz z wnioskami na:
   a) udzielenie absolutoryum Komitetowi likwidacyjnemu;
   b) postanowienie co do użycia zysku z 1900 r.
4. Wybór 3 członków Komitetu rewizyjnego na okres od 1901 do 1903 r.

W myśl §§ 33 i 34 statutu P. T. Akcyonaryusze, pragnący wziąć udział w tem Zgromadzeniu, winni swe akcye najpóźniej do dnia 2 marca b. r. złożyć w Banku krajowym Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie, gdzie otrzymają potrzebną legitymacyę do wzięcia udziału w powyższem Zgromadzeniu.

Lwów, dnia 13 lutego 1901 r

Komitet likwidacyjny.

---

## Kundmachung.

Die stimmberechtigten Herren Mitglieder der Commerziellen-Credit-Anstalt für Handel, Gewerbe und Wirthschaft, reg. Genos. mit beschränkter Haftung in Rohatyn, werden hiemit zu der am Mitwoch, den 20. Februar l. J. um 3 Uhr Nachmittag, im Locale der Genossenschaft, stattfindenden

## IX. ordentl. Generalversammlung

eingeladen.

**Tagesordnung:**

1. Genehmigung des Rechnungsabschlusses für das Jahr 1900 und Ertheilung des Absolteriums an den Vorstand.
2. Beschlussfassung über Anordnung des Gewinn- und Verlust-Conto Ausgleiches.
3. Wahl zweier Mitglieder des Aufsichtsrathes, a) an Stelle des ausgeschlossenen Herrn Jacób Lewenter, nach §. 48 alinea c) der Statuten, b) an Stelle des durch das Los ausgeschiedenen Herrn Jonas Rapaport, gemäss §. 18.

**Die Direction.**

Przeciw... ...ka którego m...

Ktoby znał obecne miejsce pobytu rodziny Bieleckich a względnie **Jana Bieleckiego herbu Janina,** który służył jako rotmistrz w 4-tym pułku ułanów litewskich w Królestwie za czasów W. Ks. Konstantego, później po r. 1831 wyjechał do Galicyi i od tego czasu ślad wszelki o nim zaginął, raczy łaskawie podać adres jego niżej podpisanemu. Matka Jana Bieleckiego była z domu Marecka.

**Brunon Bielecki**

stacya **Niemercze** — wieś **Żerebełówka.**

**Rusland via Wołoczyska.**

**Бруному Бѣлецкому** ст. ю. з. ж. д. Немерчи с. Жеребиловка.

## Obwieszczenie.

Zarząd masy konkursowej Salomona Krampnera rozpisuje niniejszem ofertową licytacyę wszelkich zapasów wina tejże masy na 10.356 kor. 90 hal. ocenionych. — Oferty zapieczętowane przyjmuje podpisany zarządca najdalej do 24. lutego 1901 do godz. 2 po południu. — Do każdej oferty należy dołączyć 1036 kor. tytułem wadyum. — Zarząd zatwierdzi najkorzystniejszą ofertę, zastrzega jednak sobie prawo odrzucenia wszelkich ofert, gdyby je uznał za niekorzystne. — W razie zatwierdzenia oferty nabywca ma wino bezwłocznie za złożeniem całej ceny kupna odebrać. — Za jakość i ilość wina zarząd nie ręczy. — Co do oglądania towaru zarządca osobiście poda bliższe warunki.

**Herman Hornung**

zarządca masy konkursowej Salamona Krampnera, we Lwowie, ul. Kazimierzowska l. 3.



Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.